

Kongres automatyków w Warszawie kontynuuje obrady

Podczas śródogodzinnych obrad IV Kongresu Międzynarodowej Federacji Automatyki (IFAC), wygłoszono 60 referatów problemowych. Obradowano także dwie sesje plenarne, dwie duże grupy ekspertów spotkały się na dyskusji „okrągłego stołu”. Tematem dnia była jakość i niezawodność urządzeń automatycznych — w połączeniu z coraz trudniejszymi czynnościami wykonywanymi przez automaty w kosmosie, na ziemi i pod jej powierzchnią.

Głównym problemem jednej z sesji plenarnych są wymagania techniczne, stawiane przez współczesną automatykę elektroniczną, maszynową i maszynomatematyczną. Maszyny cyfrowe są bowiem podstawą wielkich systemów automatycznych, które w przyszłości sterować będą całymi kombinatami, czy nawet branżami przemysłowymi.

Ok. 300 uczonych, uczestników sesji technicznych, dyskusyjnych i w ramach zagadnień diagnostyki jakości, mikroelektroniki oraz zasady działania nowoczesnych elementów automatyki. (PAP)

Sprawa Jerozolimy na forum Rady Bezpieczeństwa

Delegacja jordańska w ONZ w imieniu wszystkich państw arabskich zamierza zwrócić się do Rady Bezpieczeństwa z prośbą o postawienie na porządku dziennym obrad tego organu problemu aneksji arabskiej części Jerozolimy przez rząd Tel Awiwu. (PAP)

7 Wietnamu Półn.

Partyzanckie pociski i rakiety na nieprzyjacielskie obiekty wojskowe

Według doniesień z Sajgonu, południowowietnamskie siły wyzwoleńcze ostrzelały z dział i moździerzy oraz rakiet 22 nieprzyjacielskie obiekty wojskowe. Wśród nich znalazła się baza lotnicza Bien Hoa i kwatera dowództwa 25 dywizji piechoty USA.

Na południe od strefy zdemilitaryzowanej trwały w środę walki między Amerykanami a siłami patriotycznymi. Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował, że w toku tych walk zginęło 27 żołnierzy USA a 46 zostało rannych. W walkach, które toczyły się w pobliżu Gio Linh straty amerykańskie wyniosły 17 zabitych i 34 rannych. Na drugim placu boju w pobliżu Khe Sanh pozostało 10 zabitych żołnierzy USA i 12 rannych.

Rzecznik wojskowy zakomunikował, że w pobliżu Tam Ky doszło do trzygodzinnej walki między żołnierzami amerykańskimi, a partyzantami. Rzecznik ujawnił we wtorek, że od 8 bm. wojska amerykańskie prowadziły nową operację w dolinie Shau, w której znajduje się góra Ap Bia. W ubiegłym miesiącu o górze, znajdującej się w rękach partyzantów. Amerykanie toczyli 10-dniowe walki, podczas których zginęło 50 spadochroniarzy, a ponad 300 zostało rannych. Walka o tę górę spotkała się z ostrą krytyką w USA, zwłaszcza, że wkrótce po zdobyciu góry Amerykanie opuścili ją. Obecnie jak informuje agencja AP, góra ponownie znajduje się w rękach partyzantów. W bieżącej operacji w dolinie Shau, prowadzonej pod kryptonimem „Montgomery rendezvous”, uczestniczy 2 tys. spadochroniarzy USA.

21 bm. — Berlin

Światowe forum pokoju

50 organizacji międzynarodowych zadeklarowało swój udział w światowym zgromadzeniu pokoju, które odbędzie się w Berlinie 21 czerwca. Jak informuje agencja ADN, jest wśród nich Światowa Federacja Pracowników Naukowych, Chrześcijańska Konferencja Pokojowa, Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych Pracowników Oświaty, Światowa Federacja Związków Zawodowych i wiele innych organizacji reprezentujących różne kierunki polityczne.

Ogromne zainteresowanie przyciągnie forum obrońców pokoju przejawiają również organizacje młodzieżowe.

23 czerwca uczestnicy zgromadzenia omawiać będą problemy roli młodzieży w walce o pokój. (PAP)



POZNAN
CZWARTEK
19
CZERWCA
1969

Wydanie AB/
Nr 144 (7879)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Zaostrzenie sytuacji na Bliskim Wschodzie

Protest przedstawiciela Kuwejtu w ONZ

Linie przerwania ognia między Izraelem a państwami arabskimi zwłaszcza w strefie Kanału Sueskiego są nieustannie naruszane przez wojska izraelskie. Prowokacje zbrojne inicjowane przez żołdacką izraelską przekształciły te linie niemal we front wojny pozycyjnej.

Od tygodnia w Kanału Sueskim i na linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią do strzelanin dochodzi kilka razy dziennie. Rzecznik wojskowy w Kairze zakomunikował, że wojska izraelskie dwukrotnie naruszyły w środę linie przerwania ognia w strefie Kanału Sueskiego. Strzelanina rozpoczęła się o świcie najpierw w strefie El Szat, a później rozciągnęła się na cały odcinek do El Kantary. Obie strony użyły ciężkiej artylerii. Kanonada artyleryjska przy użyciu dział ciężkiego kalibru wznowiona została również w godzinach popołudniowych i wieczornych i trwała prawie 4 godziny. Rzecznik armii egipskiej podał, że baterie nieprzyjacielskie zostały zmuszone do milczenia. Zniszczono fortyfikacje izraelskie w strefie El Kantary. Środa była także dniem

ostrej wymiany strzałów na linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią, zwłaszcza w strefie na północ od Morza Martwego. Po raz pierwszy w wyniku kanonady artyleryjskiej na tej linii zanotowano ofiary wśród turystów zagranicznych.

Jordański rzecznik wojskowy zakomunikował, że cała odpowiedzialność za ten incydent spada na barki władz izraelskich, które zezwalają na przyjazd turystów do strefy zagrożonej.

We wtorek w godzinach popołudniowych izraelski samolot zwiadowczy wtargnął w obszar powietrzny Jordani w strefie Maghtas na północ od Morza Martwego. Samolot stał zmuszony do odwrotu przez jordańską artylerię przeciwlotniczą.

Stali przedstawiciele Kuwejtu w ONZ wystosowali we wtorek pismo do Rady Bezpieczeństwa, w którym zdecydowanie przeciwstawia się próbom przedstawicieli izraelskiego oczernienia zagranicznej polityki państw arabskich i szkalowania wysiłków narodów arabskich na rzecz wzmocnienia ich środków obrony w celu odparcia agresywnych poczynań Izraela.

Oddziały sił zbrojnych Kuwejtu znajdują się na terytorium ZRA zgodnie z układem o obronie krajów arabskich i zgodnie z kartą narodów zjednoczonych, które przewidują prawo suwerennych państw do samoobrony indywidualnej i zbiorowej — podkreśla przedstawiciel Kuwejtu. Demaskując oszczerze twierdzenia przedstawicieli izraelskiego, zawarte w niedawno doreczonym przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa liście, przedstawiciel Kuwejtu zaznacza, że rząd jego kraju, zgodnie z wymiennym wyżej układem i w obliczu izraelskiej agresji przeciw ZRA i innym sąsiadom państwom arabskim będzie w

Prowokacje przeciw Zambii

Zambijska straż graniczna aresztowała dwóch żołnierzy portugalskich, którzy naruszyli granicę państwową tego kraju w prowincji północno-zachodniej w pobliżu miasta Cawuma. Poinformował o tym przedstawiciel prasy w Lusace minister spraw wewnętrznych Zambii, Alexander Grey Zulu. Jest to nie pierwszy wypadek naruszenia granicy zambijskiej. W przeszłości powietrzna tego kraju kilkakrotnie wdierały się rozejzyskie i południowoafrykańskie samoloty, ostrzeliwując i bombardując przygraniczne wsie. Rodezja stale wysyła do Zambii swoich szpiegów i dywersantów, to samo czyni RPA. W ubiegłym roku na przykład przed sądem w Zambii stanęło trzech południowoafrykańskich policjantów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę tego suwerennego państwa. (PAP)

dalszym ciągu współpracować z Zjednoczoną Republiką Arabską na rzecz likwidacji następstw agresji i uwolnienia arabskich ziem spod okupacji izraelskiej.

Przedstawicielstwo Kuwejtu — stwierdza list — nie uznaje żadnej formy okupacji i uważa, że pokój i bezpieczeństwo na Bliskim Wschodzie mogą być zagwarantowane tylko zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego i sprawiedliwości. (PAP)

Światowy Kongres Kobiet zakończył obrady

„Wspólnie walczymy o swoje prawa”

W stolicy Finlandii zakończył obrady Światowy Kongres Kobiet. Zadokumentował on jedność kobiet pięciu kontynentów w walce o ich prawa. Na kongresie, który obradował od 14 do 17 czerwca zabierało głos przeszło 200 delegatów. W jego obradach uczestniczyła także delegacja kobiet polskich z przewodniczącą Krajowej Rady Kobiet Polskich Marią Milczarek na czele.

Przedstawicielki Światowej Federacji Związków Zawodowych, UNESCO, Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu, Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i innych organizacji międzynarodowych, które przemawiały na posiedzeniu końcowym, wskazywały na ogromne znaczenie kongresu dla umocnienia jedności i współpracy sił postępowych świata. Pierwszy minister spraw społecznych Finlandii Anna Liisa Tiekso powitała uczestników kongresu w imieniu rządu fińskiego. Zaliczyła ona kongres kobiet do najważniejszych międzynarodowych wydarzeń ostatniego okresu. Wyraziła przekonanie, że dokumenty uchwalone na kongresie będą przyczyniać się do dalszego umocnienia pokoju.

Światowy Kongres Kobiet uchwalił rezolucję w sprawie Wietnamu. Przedstawicielki 110 krajów wezwały kobiety całego świata, by zdecydowanie poprzyły propozycję zawartą w 10-punktowym programie Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu w sprawie globalnego rozwiązania problemu wietnamskiego, by domagały się bezwarunkowego wycofania z Wietnamu wojsk USA i innych krajów oraz domagały się zapewnienia narodowi wietnamskiemu prawa swobodnego decydowania o swych własnych sprawach bez obcej ingerencji.

Apel do kobiet świata wyzwało do jeszcze ściślejszego zespolenia szeregów, aby stworzyć potężny front przeciwko siłom imperialistycznym i tym siłom, które hamują postęp społeczny i zagrażają sprawie pokoju.

Apel do kobiet świata wyzwało do jeszcze ściślejszego zespolenia szeregów, aby stworzyć potężny front przeciwko siłom imperialistycznym i tym siłom, które hamują postęp społeczny i zagrażają sprawie pokoju.

Apel do kobiet świata wyzwało do jeszcze ściślejszego zespolenia szeregów, aby stworzyć potężny front przeciwko siłom imperialistycznym i tym siłom, które hamują postęp społeczny i zagrażają sprawie pokoju.

Rozbieżności pomiędzy W. Brytanią a Izraelem

We wtorek wieczorem powróciła z Londynu do Tel Awiwu premier Izraela Golda Meir. Podczas kilkudniowego pobytu w W. Brytanii wzięła ona udział w obradach między narodówki socjalistycznej oraz przeprowadziła rozmowy na wysokim szczeblu z przedstawicielami rządu brytyjskiego m. in. z Wilsonem. W Tel Awiwie oświadczyła ona, że istnieje poważne rozbieżności zdań między rządem brytyjskim, a izraelskim w żywotnych kwestiach dotyczących państwa izraelskiego. (PAP)

Delegacja PZPR na moskiewską naradę powróciła do kraju

Serdeczne pożegnanie na lotnisku

Uroczystym podpisaniem zasadniczego dokumentu w Pałacu Gieorgijewskiej Wielkiego Pałacu Kremleskiego, zakończyła się międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie. Wczoraj pierwsze delegacje, z 75 biorących udział w naradzie, opuściły Moskwę.

W środę w godzinach porannych opuściła Moskwę delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na reprezentacyjnym lotnisku moskiewskim Wnukowo-2 delegację naszej partii i towarzyszące jej osoby serdecznie żegnali: sekretarz generalny KC KPZR — L. Breżniew, członkowie Biura Politycznego KC KPZR — przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin i G. Woronow, z-ca członka Biura Politycznego i sekretarz KC, D. Ustinow, sekretarz KC K. Katuszew, członek Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, K. Rusakow, wicepremier ZSRR — W. Kirillin, min. lotnictwa cywilnego, marszałek J. Logunow.

Na lotnisko przybyli, aby pożegnać delegację — ambasador PRL w Związku Radzieckim

— Jan Ptaszński z grupą pracowników dyplomatycznych ambasady i moskiewscy korespondenci prasy polskiej.

Tuż przed odlotem wymieniono ostatnie słowa pożegnania, serdeczne uściski. Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i pozostali członkowie delegacji PZPR żegnają się z gospodarzami, kierownictwem naszej ambasady, dziennikarzami. Wchodzą na trap, prowadzący do wejścia do samolotu. Stamtąd jeszcze raz pozdrawiają żegnających.

W godzinach przedpołudniowych delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki przybyła do Warszawy.

Na lotnisku Okęcie delegację witali członkowie Biura Politycznego i sekretarze KC PZPR, kierownicy wydziałów KC Partii.

Obecni byli członkowie ambasady ZSRR w Warszawie.

Również w środę rano z lotniska wnukowskiego wyjechały do swoich krajów delegacje: Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności na czele z Walterem Ulbrichtem, Rumuńskiej Partii Komunistycznej na czele z Nicolae Ceausescu, Komunistycznej Partii Czechosłowacji na czele z Gustavem Husakiem oraz Bułgarskiej Partii Komunistycznej na czele z Todorom Żiwkowem.

Część delegatów, głównie z odległych krajów Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej, korzystając z gościnności radzieckich gospodarzy, pozostanie jeszcze w ZSRR dla zapoznania się z osiągnięciami tego kraju w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury.

Środowa prasa radziecka prawie w całości poświęcona jest naradzie moskiewskiej. Dzienniki zamieszczają sprawozdanie z ostatniego dnia obrad oraz liczne dokumenty i materiały. (PAP)

Sprawa Rodezji w Radzie Bezpieczeństwa

Potępienie reżimu Smitha

Członkowie Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych potępiają tak zwane referendum, które zamierza przeprowadzić nielegalny rząd białej mniejszości w Rodezji Południowej i uważają, iż rasistowska konstytucja uchwalona w wyniku referendum nie może mieć żadnej mocy prawnej — oświadczył przewodniczący Rady Bezpieczeństwa M. S. Lopez, który wystąpił na kolejnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa poświęconym sytuacji w Rodezji.

Na forum Rady Bezpieczeństwa przemawiali także przedstawiciele Mauretanii, Tanzanii, Gwinei i Somali, zaproszeni do udziału w obradach bez prawa głosowania. Wszyscy mówcy potępiili polityczne manewry reżimu Smitha, który uzurpował sobie władzę. Napiętnowano także poczynania rządu brytyjskiego, który formalnie potępia rasistowski rząd, a w rzeczywistości odmawia użycia przeciwko niemu siły oraz toleruje jego zbrodniczą działalność, zagrażając pokojowi i bezpieczeństwu na kontynencie afrykańskim.

Rasistowski reżym terroryzuje ludność afrykańską, dokonuje morderstw, stosując tortury i inne barbarzyńskie akty przemocy — powiedział przedstawiciel Tanzanii — Akili Danieli. Narody Afryki nigdy nie pogodzi się z panowaniem rasistów na Ziemi Złotego — powiedział mówca. (PAP)

Narada w OK FJN

W siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Na rodzie odbyła się w Warszawie we wtorek narada przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów FJN poświęcona omówieniu zadań komitetów frontu w nowej kadencji Sejmu i rad narodowych.

Referat zagajający wygłosił sekretarz OK FJN Witold Jaroński. W dyskusji uczestnicy narady omówili doświadczenia, kampanii wyborczej, wnioski z nich płynące dla dalszej pracy, zadania związane z obchodami 25-lecia Polski Ludowej, metody i formy dalszego doskonalenia działalności komitetów FJN.

Na zakończenie dyskusjiabrał głos przewodniczący OK FJN Marian Szychalski. Zwrócił on uwagę na zadanie utrwalenia dorobku pracy społeczno-politycznej, wykorzystania szerego aktywności Frontu w dalszej, codziennej, systematycznej działalności. (PAP)

Rozmowy egipsko- syryjskie

Do Syrii przybyła we wtorek delegacja ZRA na czele z Anwarem el — Sadatem, członkiem Naczelnego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego. W skład delegacji wchodził ponadto dr Sabri el-Choli — członek Komitetu Centralnego AZS oraz inne osobistości.

W środę rozpoczęły się w Damaszkum rozmowy syryjsko-egipskie. Ze strony syryjskiej w rozmowach bierze udział dr Nur ed-Din Atasi — szef państwa i sekretarz generalny partii Baas oraz członkowie kierownictwa krajowego i regionalnego partii: Se'ah Dżedid, generał Hafez al-Asaad oraz inne osobistości. Rozmowy będą dotyczyły kryzysu blisko-wschodniego i rezultatów wizyty ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyki w Kairze. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane ze słabymi burzami i przelotnymi opadami. Temperatura maksymalna od 18 do 20, w Warszawie do 20, w Zakopanem do 20, w Warszawie do 20, w Zakopanem do 20.

Jubileuszowy zjazd służby weterynaryjnej w Wielkopolsce

Z okazji 25-lecia Polski Ludowej służba weterynaryjna w Wielkopolsce urządza w piątek (20 bm.) zjazd wojewódzki. Dokona się podczas obrad ocen działalności leczniczej i profilaktycznej w minionym dwudziestopięcioletnim. Na zjazd zaproszono wszystkich lekarzy weterynaryjnych z województwa — razem 430, a także około 200 techników weterynaryjnych. (emp)

WYSTAWA PREPARATÓW Z NRD

W poznańskim Domu Techniki, gdzie toczyć się będą obrady zjazdu, czynna będzie w tym dniu wystawa niektórych preparatów weterynaryjnych produkowanych w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Będą to te same, które przemysł naszych zachodnich sąsiadów wystawiał w Collegium Maius w Poznaniu podczas minionych MTP: między innymi preparaty przeciwko pasożytom oraz znajdujące zastosowanie w hodowli trzody, a przyczyniające się do wzrostu jej produkcji.

Zainteresowani tą wystawą będą mogli na miejscu uzyskać fachowe informacje od przedstawicieli jej kierownictwa. (tk)

Pod opieką wojska i policji

Tajna misja Rockefellera w Ameryce Łacińskiej

Specjalny wysłannik prezydenta Nixona — Nelson Rockefeller rozpoczął w niedzielę wieczorem trzeci etap swojej podróży po krajach Ameryki Łacińskiej. Tym razem jednak, dramatyczne i kompromitujące rząd Stanów Zjednoczonych doświadczenia dwóch poprzednich etapów tej podróży zmusiły Waszyngton do całkowitej zmiany charakteru wizyt Rockefellera.

W pierwotnej wersji wizyty te miały być m. in. manifestacją „przyjaźni” między USA a krajami Ameryki Łacińskiej. W rzeczywistości jednak wywołały one fale występnego antyamerykańskiego na skalę niespotykaną tutaj od wielu lat. Uderzenie tej fali było tak silne, że nawet w se nacie USA podniosły się głosy aby „skończyć z tą farszą”, w

Profesor Barnard w Budapeszcie

We wtorek przybył do Budapesztu prof. Christian Barnard który przeprowadził pierwszą w historii medycyny operację przeszczepienia serca.

Wybitny kardiolog bierze udział w odbywającej się tam konferencji, która poświęcona jest wykorzystaniu techniki jądrowej do sterylizacji żywych i sztucznych tkanek. Problem ten ściśle wiąże się z przeszczepami organów.

Na budapeszteńskiej konferencji prof. Barnard wygłosił referat o perspektywach transplantacji serca.

W wypowiedzi dla prasy dr Barnard stwierdził, że przeszczepy serca i innych organów ludzkich mają wielką przyszłość, pomimo tego że często wątpliwości o możliwościach przeprowadzania ich na szeroka skalę. W medycynie podobnie jak w technice nie można stać w miejscu — oświadczył prof. Barnard.

Mówiąc o problemach etycznych związanych z przeszczepianiem organów prof. stwierdził, że uratowanie chorego od niechybnej śmierci jest pierwszym obowiązkiem lekarza.

Dawca nigdy nie może być człowiekiem żywym, więc pobranie jego organu nie jest sprzeczne z etyką lekarską.

Prof. Barnard pisze obecnie książkę pt. „Jedno życie”. Poświęcona ona będzie problemom przeszczepiania serca. Książka ukaże się nakładem jednego z wydawnictw włoskich. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski

„GŁOS WIELKOPOLSKI” 19 VI 1969 Nr 144 (7879)

Przygotowania do pierwszego posiedzenia nowego Sejmu

Jeszcze w tym miesiącu zbiorą się reprezentanci całego narodu

Pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie w połowie trzeciej dekady bm. 460 nowo wybranych posłów zajmie miejsce na ławach poselskich. Po lewej stronie prezydium Sejmu, zasiadają tradycyjnie posłowie — członkowie PZPR, na prawo od nich — posłowie — członkowie ZSL, z kolei posłowie SD, a następnie posłowie bezpartyjni. Przypomnijmy, że 255 posłów należy do PZPR, 117 posłów do ZSL, 39 do SD a 49 jest bezpartyjnych.

Otwarcia pierwszego posiedzenia V kadencji dokona jeden z najstarszych wiekiem po

stów, tzw. marszałek-senior, który trzykrotnym uderzeniem laski marszałkowskiej zapowie rozpoczęcie obrad.

Tymczasem Sejm przechodzi „kosmetykę”, szykowany jest na przyjęcie najwyższych reprezentantów narodu. Odświeżona została sala plenarnych posiedzeń; trwa mycie wielkiej szklanej kopuły, tworzącej sufit sali posiedzeń. Odmalowano pomieszczenia, w których komisje odbywają swoje zebrania, m. in. salę „Gobelinową”, „Mickiewiczowską”, „Matejkowską”, a także kuluary, palarnie i halle. Niektóre sale otrzymały nowe stoły konferencyjne i nowoczesne, wygodne fotele. Odnowiono Dom Poselski, który posiada ok. 160 pokoi hotelowych. Dokładnie sprawdzono urządzenia elektryczne, klimatyzacyjne, tu i ówdzie przeprowadzono niezbędną konserwację.

Sekretariat komisji sejmowych uporządkowały już materiały sprawozdawcze z poprzedniej kadencji. Zostaną one przekazane posłom nowej kadencji wraz z uwagami na temat problemów, które powinny być rozpatrzone i przedyskutowane w obecnej kadencji. I tak np. przed komisją handlu zagranicznego nowej kadencji stają w pierwszej kolejności — w związku z opracowywaniem założeń planu 5-letniego — takie węzłowe problemy jak: gruntowna analiza metod planowania wieloletniego i prognozowania handlu zagranicznego; właściwa inspiracja przemysłu i kontrola jego poczynąń w kierunku specjalizacji zgodnej z odpowiednimi założeniami w ramach RWPG. Do problemów, które re przykładowo wymagałyby nadal bacznej uwagi komisji handlu wewnętrznego zaliczyć należy — jako stale aktualne zagadnienia współpracy handlu z przemysłem, kontroli jakości towarów i właściwego zaopatrywania rynku odpowiednio do jego specyfiki. Na uwagę zasługiwalyby sprawy, którymi komisja ubiegłej kadencji nie zdołała się zająć jak np. rekonstrukcja handlu, system badań popytu rynkowego, organizacja handlu w Polsce na tle in-

nych krajów socjalistycznych itp.

W ostatnim okresie niektóre sekretariaty komisji sejmowych otrzymały z ministerstw odpowiedzi na dezyderaty poselskie, które zostały zarejestrowane i będą przekazane nowo ukonstytuowanemu komisjom.

W klubach poselskich PZPR, ZSL, SD czynione są również przygotowania do nowej sesji. Z rzadka zaglądają posłowie, aby uzyskać jakieś informacje. W salach i kuluarach sejmowych panuje jeszcze cisza. PAP

Pogrzeb W. Jagusztyna

Pogrzeb Władysława Jagusztyna — zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — odbędzie się w Warszawie na cmentarzu komunalnym dzisiaj o godz. 11.00.

Trumna ze zwłokami wystawiona będzie w gmachu Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL w Warszawie.

Produkcja łożysk tocznych



Łożyska toczne, to dziedzina produkcji przemysłowej, którą w myśl uchwały V Zjazdu PZPR powinno cechować w najbliższych latach szybsze tempo rozwoju niż zostało ustalone dla całego przemysłu maszynowego. CAF — PI — telefoto

Na „zielonym rynku”

Truskawek nadal mało

Dotychczasowy przebieg skupu truskawek wskazuje, że na urodzaj tych owoców nie możemy liczyć w tym roku. Dostawy truskawek w całym kraju wynoszą obecnie zaledwie ok. 300 ton dziennie, podczas gdy w latach urodzaju — odbierało się o tej porze roku ponad 2 tys. ton. Toteż ceny truskawek są nadal wysokie. Ogrodnicy tłumaczą to poniesionymi stratami wskutek zimw, chłódów w okresie kwitnienia i obecnej suszy, dotkliwej w niektórych rejonach kraju.

Skup czereśni „majówek” jest już na ukończeniu, zaczynają się natomiast pojawiać w sklepach i na straganach pierwsze partie czereśni średniowczesnych.

Znaczenie lepiej przedstawia się sytuacja w zaopatrzeniu w warzywa. Masowo, bo w ilości około 400 tys. sztuk dziennie, skupowana jest kapusta, a ceny na nią odpowiednio zniżkują. Wzrastają także dostawy młodych ziemniaków, podaż wynosi już ponad 100 ton dziennie. Przewiduje się, że w najbliższych dniach rynek zostanie obficie zaopatrzony w ziemniaki. Uzupełnieniem dostaw krajowych są ziemniaki z importu.

Gorzej jest natomiast o kalfiorach, gdyż susza i chłód na ponad 100 ton dziennie. Przewiduje się, że w najbliższych dniach rynek zostanie obficie zaopatrzony w ziemniaki. Uzupełnieniem dostaw krajowych są ziemniaki z importu.

Innych warzyw mamy pod dostatkiem. Marchew, buraki, warzywa smakowe i inne nie ucierpią w wyniku niekorzystnych warunków atmosferycznych. (PAP)

Wkład Polski w realizację światowego programu zatrudnienia

Wystąpienie M. Krukowskiego na jubileuszowej sesji MOP

W dniu 17 bm. przedstawiciel Polski, przewodniczący Komitetu Pracy i Plac, Michał Krukowski, wygłosił przemówienie na posiedzeniu plenarnym 53 sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy.

M. Krukowski, witając uczestników Sesji przypadającej w 50-lecie istnienia Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP), zwrócił uwagę, że Polska bierze aktywny udział w pracach MOP. Potępił on przy tym przejawy dyskryminacji w dziedzinie zatrudnienia, jaka występuje w szczególnie ostrej formie w systemie segregacji rasowej.

Z kolei mówca przypomniał, że szczególnie tragicznym okresem minionego 50-lecia była II wojna światowa, w wyniku której około 50 mln. ludzi zostało zabitych i pomordowanych, podkreślił że stosunkowo największe straty w ludziach, bo wynoszące ponad 6 mln. osób, poniosła Polska. Dlatego też Polska przyłącza się do głosów na rzecz utrzymania pokoju, rozwoju współpracy i zrozumienia między narodami.

W związku z ogłoszeniem przez MOP światowego programu zatrudnienia, M. Krukowski stwierdził, że nasze doświadczenia krajowe upoważniają go do wyrażenia opinii, że program ten może przynieść sukcesy, o ile zostaną wygospodarowane i właściwie uruchomione wewnętrzne rezerwy w każdym kraju. Podkreślił on, że Polska w ciągu minionych 25 lat z kraju słabo rozwiniętego i w dodatku zniszczonego wojną, podniosła się do rangi kraju średnio rozwiniętego o charakterze przemysłowo-rolniczym.

M. Krukowski podkreślił, że wchłonięcie w stosunkowo krótkim czasie przez gospodarkę socjalistyczną Polski Ludowej wielomilionowych, uprzednio zbędnych, rąk do pracy nastąpiło dzięki zmianom ustrojowym w naszym kraju oraz planowanemu rozwojowi społeczeństwa-gospodarczego.

Mówca wskazał następnie, że dynamiczny wzrost zatrudnienia oraz poprawa warunków pracy i bytu sprawiają, że Polska w przededniu realizacji światowego programu zatrudnienia wykazała może duży dorobek. Jeśli chodzi o realizację tego programu w krajach rozwijających się, to mówca stwierdził, że położenie nacisku na rozwiązywanie ma istotne znaczenie, jednakże musi temu towarzyszyć wzmoczone szkolenie narodowych kadr specjalistów, w tym również dla służb planowania gospodarczego. M. Krukowski zwrócił uwagę na potrzebę powstrzymania się przez niektóre kraje rozwinięte od „drenażu mózgów” z krajów rozwijających się. Przedstawiając wkład Polski do realizacji programu M. Krukowski stwierdził, że Polska będzie kontynuować i rozszerzać w miarę możliwości swą pomoc w przekazywaniu do dyspozycji MOP ekspertów. U siebie zaś będziemy dalej szkolić kadry z krajów rozwijających się. (PAP)

Biuro KC KPCz

przeciwko antypartyjnej działalności

Korespondenci PAP w Pradze i Bratisławie red. red. S. Lewandowski i J. Gryglak informują:

W dniu 16 bm. odbyło się posiedzenie biura KC KPCz do spraw kierowania pracą partyjną w okragach czeskich. Po siedzeniu odbywało się pod przewodnictwem Jana Pillera. Biuro postanowiło zawiesić w prawach członka KPCz arcymistrza szachowego L. Pachmana za systematyczne wykroczenie przeciwko statutowi partii. Biuro potępiło również ujawniające się ostatnio próby rozpętania kampanii przeciwko uchwałom plenum majowego, oraz poddało krytyce kierownictwo organizacji młodzieżowych za niedostateczne wyrażenie młodzieży polityki KPCz. Biuro wyraziło też niezadowolenie z wyników spotkania kierownictwa Czeskiego Związku Dziennikarzy. Postanowiono poświęcić tej sprawie następne posiedzenie po przeprowadzeniu głębszej analizy działalności Związku Dziennikarzy Czeskich. (PAP)

Nowe polskie znaczki pocztowe

26 bm. Poczta Polska wprowadzi do obiegu serię znaczków pocztowych, poświęconych życiu i działalności Mikołaja Kopernika. Znaczki te będą miały wartość 40 gr, 60 gr i 2,50 zł. Poza tą serią Poczta Polska zamierza wydać do końca 1973 r., a więc do roku, w którym obchodzono będzie 500 rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, kilka dalszych emisji związanych tematycznie z życiem wielkiego polskiego astronoma.

21 lipca z okazji 25-lecia PRL, wprowadzona będzie do obiegu seria 9 znaczków pocztowych (każdy wartości 60 gr). PAP

Zawieszono loty MCK do Biafry

Jak głosi białrański komunikat wojskowy, opublikowany w poniedziałek w Owerii, wojska secesyjne w wyniku kilkudniowych walk zajęły rejon Owazza w dolinie rzeki Imo, 32 km na południowy zachód od miejscowości Aba. W rejonie tym znajdują się bogate złoża ropy naftowej i gazu ziemnego. Owazza położona jest na północ od kontrolowanego przez wojska federalne portu Harcourt.

Jak oświadczył we wtorek w Genewie rzecznik międzynarodowej organizacji charytatywnej, przerwana została akcja pomocy dla ludności cywilnej Biafry z uwagi na to, że lotnictwo nigeryjskie zintensyfikowało swoją działalność, co zagraża bezpieczeństwu lotów samolotów tej organizacji ze środkami pomocy dla cywilnych ofiar wojny w Nigerii. Zawieszono tymczasowo wszystkie loty do Biafry z wyjątkiem kilku samolotów, które przewożą jedynie najpotrzebniejsze lekarstwa. PAP

Książka brytyjskiego historyka o Hitlerze

W zachodniomiejemckim czasopiśmie ilustrowanym „Stern” ukazały się urywki książki brytyjskiego historyka Davida Irvinga ujawniające niektóre szczegóły z życia Hitlera. Historyk brytyjski utrzymuje, że Adolf Hitler był narkomanem i cierpiał na zaburzenia hormonalne. Irving powołuje się na notatki prof. Morella, który był jednym z lekarzy Hitlera, a także na zdjęcia rentgenologiczne dyktatora Trzeciej Rzeszy oraz na wyniki innych analiz lekarskich. Irving pisze, że Hitler był chory na serce i leczył się przy pomocy pigulek z zawartością strychniny. (PAP)

„Zadania walki przeciwko imperializmowi na obecnym etapie oraz jedność działania partii komunistycznych i robotniczych, wszystkich sił antyimperialistycznych“

(OMÓWIENIE)

Jak już informowaliśmy międzynarodowa Narada Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych uchwaliła przedwczoraj podstawowy dokument zatytułowany „Zadania walki przeciwko imperializmowi na obecnym etapie oraz jedność działania partii komunistycznych i robotniczych, wszystkich sił antyimperialistycznych“.

Dokument stwierdza na wstępie, że narada odbyła się w doniosłym momencie rozwoju świata. Narastała potężna procesy rewolucyjne. W walce przeciwko imperializmowi jednoczą się trzy wielkie siły współczesności: światowy system, socjalizm, międzynarodowa klasa robotnicza i ruch narodowo-wyzwolenczy. Zwiększają się możliwości dalszego posuwania się naprzód sił rewolucyjnych i postępowych. Równocześnie wzrasta niebezpieczeństwo, które rodzi imperializm i jego agresywna polityka. Mimo do głębień się ogólnego kryzysu imperializmu, nadal uciska on liczne narody i pozostaje źródłem stałego zagrożenia pokoju i postępu społecznego.

Dokument podkreśla, że sytuacja, jaka się ukształtowała, wymaga jednolitego działania komunistów i wszystkich sił antyimperialistycznych, aby, wykorzystując maksymalnie wszystkie nowe możliwości, rozwinąć szerszą ofensywę przeciwko imperializmowi, siłom reakcji i wojny.

Uczestnicy narady dają następną obszerną analizę obecnej sytuacji na świecie. Roli imperializmu, zjawisk kryzysowych w świecie kapitalistycznym oraz walki mas pracujących o postępowy społeczny i obalenie ustroju wyzysku.

Decydująca rola światowego systemu socjalizmu

Dokument szeroko omawia zadania komunistów na obecnym etapie rozwoju świata. Stwierdza, że światowy system socjalizmu stanowi decydującą siłę w walce antyimperialistycznej. Każda walka wyzwolenia znajduje niezmierzony zastępstwo i poparcie z jego strony, a przede wszystkim ze strony Związku Radzieckiego. Socjalizm pokazał ludzkości perspektywę uwolnienia się od imperializmu. Nowy ustrój społeczny, oparty na społecznej własności środków produkcji i na władzy mas pracujących, jest w stanie zapewnić planowy, wolny od kryzysów rozwój gospodarki w interesie narodu, zapewnić masom pracującym prawa społeczne i polityczne, stworzyć warunki dla prawdziwej demokracji, realnego udziału szerokich mas ludowych w kierowaniu społeczeństwem, wszechstronnego rozwoju jednostki, równouprawnienia narodów i przyjaźni między nimi.

Dokument podkreśla, że wkład światowego systemu socjalizmu do wspólnej sprawy sił antyimperialistycznych jest wynikiem przede wszystkim jego wzrastającej potęgi ekonomicznej. Gospodarka narodowa krajów systemu socjalistycznego rozwija się szybciej niż gospodarka państw kapitalistycznych. Na obecnym etapie rozwoju pojawiają się możliwości znacznie większego wykorzystania olbrzymich rezerw ustroju socjalistycznego. Przyczynia się do opracowania i wprowadzenia doskonałych form ekonomicznych i politycznych odpowiadających potrzebom dojrzałego społeczeństwa socjalistycznego. Wykorzystanie olbrzymich możliwości, jakie stwarza ustrój socjalistyczny, zależy przede wszystkim od partii komunistycznych i robotniczych odgrywających rolę kierowniczą, od ich umiejętności rozwiązywania w sposób marksistowsko-leninowski problemów rozwoju socjalistycznego — stwierdza dokument.

Dokument wskazuje następnie, że rozwijanie na szeroka skalę rewolucji naukowej i technicznej, która stała się jednym z głównych frontów

historycznego współzawodnictwa między kapitalizmem i socjalizmem, jest doniosłym warunkiem rozwoju społeczeństwa socjalistycznego.

Wrogowie socjalizmu nie zrezygnowali z prób podważenia podstaw socjalistycznej władzy państwowej i przywrócenia swego panowania. Internacjonalistycznym obowiązkiem komunistów jest obrona socjalizmu, jest rozwój i umocnienie poszczególnych krajów socjalistycznych. Jednym z najważniejszych zadań partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalizmu jest rozwijanie wszechstronnej współpracy między tymi krajami i zapewnienie nowych sukcesów w decydujących kierunkach współzawodnictwa gospodarczego dwóch systemów, w postępie nauki i techniki. W warunkach ostrzeżenia walki między dwoma systemami — stwierdza dokument — współzawodnictwo to wymaga, aby system socjalistyczny, biorąc za punkt wyjścia wspólnotę głównych interesów i celów państw socjalistycznych, zasady marksizmu-leninizmu, które leżą u podstaw ich polityki, coraz bardziej opierał się na między narodowym socjalistycznym podziale pracy i dobrowolnej kooperacji między nimi, wykorzystując jakiegokolwiek uzupełnienie interesów narodowych, gwarantując rozwój każdego kraju z osobna i umocnienie potęgi światowego systemu socjalistycznego jako całości.

Uczestnicy narady wskazują dalej, że dzięki wzrastającemu potencjałowi gospodarczemu i obronnemu światowy system socjalizmu ogranicza swoją rolę działania imperializmu, zmniejsza jego możliwości dokonywania eksportu kontrowersji, udzielając wzrastającej pomocy narodom walczącym o wolność i niepodległość, dzięki czemu umacnia pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Sukcesy socjalizmu, jego wpływ na bieg wydarzeń światowych w znacznym mierze zależne są od zespolenia krajów socjalistycznych.

Dokument wskazuje, że budowa socjalizmu w wielu krajach, chociaż oparta na gruncie ogólnych prawidłowości, rozwija się w różnych formach z uwzględnieniem konkretnych warunków historycznych i specyfiki narodowej. Pomyślny rozwój tego procesu zakłada ściśle przestrzeganie zasad internacjonalizmu proletariackiego, wzajemnej pomocy i współpracy, równości praw, suwerenności, wzajemne nieingerowanie w sprawy wewnętrzne.

Partie komunistyczne i robotnicze stwierdzają, że w naturze socjalizmu nie ma takich sprzeczności, jakie właściwe są naturze kapitalizmu. Gdy między krajami socjalistycznymi powstają takie czy inne rozbieżności wynikające z różnic w poziomie rozwoju gospodarczego, strukturze społecznej, pozycji międzynarodowej, to mogą i powinny być one pomyślnie rozwiązywane na gruncie internacjonalizmu proletariackiego, w drodze partyjnej dyskusji, w drodze dobrowolnej braterskiej współpracy. Rozbieżności nie powinny naruszać jednolitego frontu państw socjalistycznych przeciwko imperializmowi.

Klasa robotnicza główną siłą napędową walki rewolucyjnej

Analizując następnie sytuację w świecie kapitalistycznym dokument stwierdza, że klasa robotnicza stanowi tam główną siłę napędową i mobilizującą walki rewolucyjnej całego ruchu demokratycznego i antyimperialistycznego. Masy pracujące krajów kapitalizmu walczą nie tylko o poprawę sytuacji ekonomicznej, ale wysuwają zadania polityczne.

Ich zadania w coraz większym stopniu wymierzone są bezpośrednio przeciwko systemowi panowania kapitału mo-

nopolistycznego, przeciwko jego władzy politycznej.

Nawiązując do wstrząsających władzą monopolu potężnych wystąpień klasy robotniczej w wielu krajach kapitalistycznych dokument stwierdza, że walki te zadają cios złudzeniom szerzonemu przez zwolenników neokapitalizmu i reformizmu i z nową siłą potwierdzają podstawowe tezy marksizmu-leninizmu. Partie komunistyczne i robotnicze w odróżnieniu od prawicowych i „lewicowych” oportunistów nie przeciwstawiają walki o postulat ekonomiczny i społeczny walce o socjalizm, lecz uważają ją za część tej walki.

Dokument podkreśla konieczność jednolitej klasy robotniczej i stwierdza, że komunistów opowiadają się za współpracą z socjalistami i socjaldemokratami dla ustanowienia już dzisiaj przodującego ustroju demokratycznego i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego w przyszłości. Gotowi są oni także do współpracy z demokratycznymi partiami i organizacjami, które są zainteresowane odnową społeczeństwa. Konieczne jest jednak, aby partie socjalistyczne i inne zerwały z polityką współpracy klasowej z burżuazją i prowadziły politykę skutecznej walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Dokument wskazuje dalej na rolę poszczególnych organizacji mas pracujących i warstw społecznych w walce przeciwko imperializmowi. Stwierdza, że doniosłą rolę odgrywa w tej walce związki zawodowe i wskazuje na konieczność jednolitego ruchu związkowego zarówno w poszczególnych krajach jak i na arenie międzynarodowej.

W związku z tym, że panowanie kapitału finansowego i realizowana przez państwo monopolistyczna polityka rolno-gospodarcza prowadzi do ruiny coraz większej części drobnego i średniego chłopstwa, wzrasta opór tej warstwy społecznej wobec tych posunięć. Jednym z głównych warunków powodzenia walki przeciwko monopolowi jest umocnienie sojuszu robotników i chłopów.

Wobec kryzysu ideologii burżuazyjnej i wskutek przyciągającej siły socjalizmu również inteligencja wkracza na drogę walki antyimperialistycznej. Zbliżenie interesów chłopstwa, średnich mas miejskich i inteligencji z interesami klasy robotniczej, ich rosnąca współpraca prowadzi do ograniczenia bazy społecznej władzy monopolu i zaostrzają jej wewnętrzne sprzeczności.

Dokument zwraca następnie uwagę na wzrastającą aktywność polityczną młodzieży w Europie zachodniej, Ameryce i na innych kontynentach. Młodzież pracująca, przede wszystkim robotnicza, nie widzi dla siebie perspektyw w warunkach kapitalizmu. Coraz aktywniej przyłącza się ona do walki klasowej. Komunisty — stwierdza dokument — cenią wysoko wzrost aktywności ruchu młodzieżowego i rozpo-wszeczniają w jego szeregiach idee naukowego socjalizmu, wyjaśniają niebezpieczeństwa różnego rodzaju idei pseudorewolucyjnych, starają się pomóc młodzieży w znalezieniu słusznej drogi w walce przeciwko imperializmowi.

Dokument zwraca także uwagę na coraz szerszy udział kobiet w walce klasowej oraz na wynikające z zaostrzenia się sprzeczności społecznych w wielu krajach kapitalistycznych możliwości sojuszu na antymonopolistycznej i antyimperialistycznej podstawie między rewolucyjnym ruchem robotniczym a szerokimi masami ludzi wyznających światopogląd religijny.

Dalsza teza, zawarta w dokumencie narady partii komunistycznych i robotniczych, głosi, że załamanie się systemu kolonialnego wydatnie osłabiło pozycję imperializmu i że w ostatnim dziesięcioleciu nadal wzrasta rola ruchu antyimperialistycznego narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej w światowym procesie rewolucyjnym. Powsta-

nie wielu państw narodowych przyczyniło się do zmiany sił na niekorzyść imperializmu. Niemal całkowicie zlikwidowane zostały dawne imperia kolonialne.

W krajach wyzwolonych na stopie rozwinięcia społeczne, zaostrza się konflikt klasy robotniczej, chłopstwa i innych sił demokratycznych z siłami reakcji wewnętrznej. W wielu młodych państwach wzrasta rola i aktywność klasy robotniczej i chłopstwa. Dokument podkreśla, że realizacja zadań utrwalenia niepodległości oraz przezwyciężenia zacofania gospodarczego nowo powstałych państw wymaga głębokich przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Dzięki rewolucyjnym warunkom naszych czasów powstały swoiste formy postępowego rozwoju społecznego krajów wyzwolonych. Niektóre młode państwa wkroczyły na niekierowaną drogę rozwoju. Zaś te, które idą drogą kapitalistyczną, nie zdołały rozwiązać żadnego z głównych problemów, jakie przed nimi stoją.

Dokument wskazuje na wrogą przejawianą przez imperializm wobec krajów o postępowych ustrojach i stwierdza, że drogą do rozwiązania zadań rozwoju narodowego i postępu społecznego oraz odparcia zakusów neokolonializmu jest aktywizacja mas ludowych, zespolenie wszystkich postępowych sił patriotycznych.

Nawiązując do sytuacji w Ameryce Łacińskiej dokument wskazuje na znaczenie rewolucji kubańskiej, która przerwała łańcuch ucisku imperialistycznego na tym kontynencie, zapoczątkując tu nowy etap ruchu rewolucyjnego. W ruchu antyimperialistycznym Ameryki Łacińskiej coraz większą rolę odgrywa proletariacki i robotniczy.

Dokument oświadcza dalej, że pierwszorzędne znaczenie dla perspektywy walki antyimperialistycznej ma umocnienie sojuszu między systemem socjalistycznym, ruchem robotniczym i narodowo-wyzwolenicznym. Zdając sobie sprawę ze swej historycznej odpowiedzialności, reprezentowane na naradzie partie komunistyczne i robotnicze — czytamy w dokumencie — zwracają się do wszystkich komunistów świata, do wszystkich przeciwników imperializmu, którzy gotowi są walczyć o pokój, wolność i postęp, z pozycją jednolitego działania.

Dokument wskazuje, że pierwszorzędnym celem w jednolitej działalności jest wszechstronne poparcie bohaterskiego narodu wietnamskiego. Uczestnicy narady wzywają do wzmocnienia walki o zmieszenie imperializmu amerykańskiego do wycofania wojsk interwencyjnych z Wietnamu i wskazują, że dla przybliżenia zwycięstwa patriotów wietnamskich niezbędne są uzgodnione posunięcia wszystkich państw systemu socjalistycznego, wspólne wysiłki wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, postępowych partii i demokratycznych organizacji masowych, a także sił militujących wolność i pokój. Narada wita z zadowoleniem utworzenie Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego.

Jedność działania na gruncie walki o pokój

Uczestnicy narady moskiewskiej stwierdzają, że podstawowym ogniwem jednolitego działania sił antyimperialistycznych jest nadal walka przeciwko niebezpieczeństwu wojny, walka o pokój na całym świecie. Obrona pokoju nierozdzielnie wiąże się z walką o narzucenie imperialistom pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Polityka pokojowego współistnienia w żadnym wypadku nie oznacza poparcia dla reakcyj-

nych reżimów. Przeszkadza ona imperializmowi w jego próbach przewyciężenia wewnętrznych sprzeczności drogą zwiększania napięcia międzynarodowego i rozpalać ognisk groźby wojennej.

Najbardziej palącą sprawą dla zachowania pokoju jest zapobieżenie rozprzestrzenianiu broni nuklearnej i wprowadzenie w życie układu o nieprolifacji. Główne wysiłki należy skierować na osiągnięcie zakazu broni nuklearnej. Konieczne jest też wzmocnienie walki przeciwko wszelkim formom militarystyki, a zwłaszcza przeciwko wojskowemu-przemysłowemu kompleksowi USA i innych państw imperialistycznych.

Uczestnicy narady wypowiadają się za zlikwidowaniem bloków militarnych i potępieniem próby zaktywizowania działalności NATO. Wskazują, że dla narodów europejskich żywotne znaczenie ma zapewnienie trwałego bezpieczeństwa w Europie. Skuteczny system bezpieczeństwa europejskiego umożliwiłby jednocześnie rozwiązanie NATO i Układu Warszawskiego. Narada podkreśla konieczność prowadzenia walki o nienaruszalność istniejących w Europie granic, zwłaszcza granicy na Odrze i Nysie i granicy między NRF i NRD, o międzynarodowe uznanie praw NRD, uniemożliwienie Niemcom zachodnim dostępu do broni atomowej, zrezygnowanie NRF z roszczeń do reprezentowania całych Niemiec, uznanie Berlina zachodniego za oddzielną jednostkę polityczną, uznanie układu monachijskiego za nieważny od samego początku i o zakaz wszystkich organizacji neonazistowskich.

Narada wzywa międzynarodową opinię publiczną do aktywnej solidarności z narodami i krajami, które są obiektem agresywnych zakusów imperializmu — z NRD, KRL-D i całym narodem koreańskim. Narada wypowiada się za przywrócenie słusznych praw ChRL w ONZ i za zwrócenie jej wyspy Tajwan. Stwierdza ona, że obrona Republiki Kubańskiej jest obowiązkiem komunistów i wszystkich innych sił rewolucyjnych i antyimperialistycznych całego świata.

Narada wzywa do jednolitego działania przeciwko wszystkim aktom agresji ze strony imperializmu, przeciwko rozpętaniu przez niego wojen lokalnych i stosowaniu innych form interwencji w różnych rejonach świata.

W obliczu agresywnej polityki, którą nadal prowadzi imperializm i która rządzący Izraela, narada deklaruje solidarność z narodami arabskimi, domagającymi się zwrotu ziem okupowanych przez izraelskich zaborców, co jest pilnym i nieodwołalnym warunkiem ustanowienia pokoju i politycznego uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie, na podstawie całkowitego wprowadzenia w życie postanowień listopadowej (z 1967 r.) rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Potwierdzając swą solidarność z walką narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, narada stwierdza, iż należy odczyścić naszą planetę z pozostałości kolonializmu i nie dopuścić do jego odrodzenia w nowych formach.

Dokument wskazuje następnie na konieczność wzmocnienia walki przeciwko zagrożeniu fałszywym i apeluje do wszystkich ludzi, by zespolili się w walce przeciwko ideologii i praktyce rasizmu.

Konieczne jest także wzmocnienie walki o demokratyzację wszystkich dziedzin życia społecznego.

Podkreślając, że jednym z najbardziej aktualnych zadań jest obecnie demaskowanie zbrodniczej polityki imperializmu i zaostrzenie czujności społeczeństwa wobec jego agresywnych zamiarów i planów, uczestnicy narady zapraszają wszystkie organizacje, partie demokratyczne, warstwy społeczne do zespolenia wysiłków w wysiłkami partii ko-

munistycznych dla realizacji wspólnego działania w walce antyimperialistycznej o rozwiązanie napięcia i w obronie pokoju. Zapraszają je do szerokiej, konstruktywnej wymiany poglądów na jak najszerszy zakres problemów walki z imperializmem.

Nieuchronność zwycięstwa sił postępu

Dokument podkreśla, że jednym z najważniejszych czynników zjednoczenia wszystkich sił antyimperialistycznych jest zespolenie partii komunistycznych i robotniczych. Uczestnicy narady potwierdzają swe zgodne stanowisko, że podstawą wzajemnych stosunków między bratnimi partiami są zasady internacjonalizmu proletariackiego, solidarności i wzajemnej pomocy, poszanowania niezależności i równouprawnienia, nieingerowania w sprawy wewnętrzne innych. Naturalnymi formami współpracy bratnich partii są dwustronne konsultacje, spotkania regionalne i narady międzynarodowe. Dokument wskazuje, że każda partia komunistyczna jest odpowiedzialna za swą działalność przed klasą robotniczą i narodem swego kraju, a równocześnie przed międzynarodową klasą robotniczą. Na drodze i internacjonalistyczna odpowiedzialność każdej partii komunistycznej i robotniczej są niepodzielne. Marksist-leniniści nową są równocześnie patriotami i internacjonalistami, odrzucają partykularyzm nacjonalistyczny oraz negowanie czy niedoceniając interesów narodowych i tendencje hegemonistyczne.

Uczestnicy narady podkreślają, że różnorodność warunków, w jakich działają partie komunistyczne, różnice w podejściu do zadań praktycznych, a nawet różnice poglądów w takiej czy innej sprawie nie powinny stać na przeszkodzie uzgodnionym akcjom bratnich partii na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w kluczowych problemach walki antyimperialistycznej.

Uczestnicy narady wyrażają przekonanie, że trudności, jakie się wyłoniły w ostatnich latach w ruchu komunistycznym, zostaną przezwyciężone z uwagą na to, że perspektywicznie cele i interesy międzynarodowej klasy robotniczej są wspólne, opierają się na dążeniu każdej partii do znalezienia takiego rozwiązania powstających problemów, które odpowiadają zarówno narodowym jak i internacjonalistycznym interesom. Narada wyraża przekonanie, że sporne problemy mogą i powinny być rozwiązane w drodze umocnienia współpracy partii komunistycznych we wszystkich formach.

Uczestnicy narady oświadczają, iż będą konsekwentnie bronić zasad naukowego socjalizmu, będą zwalczać prawicowo i lewicowo-oportunistyczne wypaczenia teorii i praktyki, reformizm, dogmatyzm i lewicoksekciarskie awanturnictwo.

Stwierdzając, że ruch komunistyczny jest integralnym elementem i najaktywniejszą siłą współczesnego społeczeństwa, uczestnicy narady wyrażają poparcie dla wszystkich partii komunistycznych na świecie, które prowadzą walkę o legalny udział w życiu politycznym swych krajów. Równocześnie potępiają oni krwawe represje i terror wobec komunistów w wielu krajach. Narada deklaruje, że niewzięcie udziału w jej pracach poszczególnych partii komunistycznych, nie powinno być przeszkodą dla braterskich więzów między wszystkimi bez wyjątku partiami komunistycznymi i robotniczymi.

Stwierdzając, że walka przeciwko imperializmowi jest walką długotrwałą, uporczywą i trudną, uczestnicy narady wyrażają przekonanie, że zwycięstwo sił rewolucyjnych i postępowych jest nieuchronne.

Śmiałe i ambitne plany

Wielkopolska spółdzielczość pracy na finiszu 5-latk

Zakłady „H. Cegielskiego” są największym przedsiębiorstwem w Wielkopolsce, gdyż zatrudniają ogółem, — a więc łącznie z filiami — w terenie, prawie 20 000 osób. Gdyby jednak potraktować Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy jako jedno przedsiębiorstwo okazałoby się, że jest ono od HCP większe. Z końcem ubiegłego roku zatrudniało w swoich 2 079 placówkach ponad 35 000 pracowników, w tym ponad 13 000 w samym Poznaniu. O randze WZSP w gospodarce świadczy obrót w produkcji, usługach i handlu. Opiewały one w ubiegłym roku na przeszło 4,6 miliarda zł. Z sumy tej przypada prawie 2,9 miliarda zł na produkcję. Wzrosła ona w porównaniu z 1966 r. o ponad 27 procent, najwięcej w branży odzieżowej, poligraficznej i metalowej.

Wśród kilku tysięcy wytwarzanych przez wielkopolską spółdzielczość pracy wyrobów znaczną pozycję zajmują artykuły rynkowe. Tylko w ubiegłym roku spółdzielczość wzbogaciła swą produkcję o 200 nowych wyrobów, wśród których znajdował się sprzęt oświetleniowy, kuchenne meble segmentowe, koszuły „Polo” z elastylu, metalowe zabawki, łóżka i drabinki, opakowania szklane i gąbki. W bieżącym roku spółdzielczość dostarczy 39 nowego rodzaju artykułów z metalu i 25 z drewna oraz sporo innych wyrobów. Z różnych wskaźników wynika przy tym, że produkcja artykułów rynkowych rośnie szybciej, niż ogólna.

Wielkopolska spółdzielczość jest też poważnym dostawcą podzespołów i części dla różnych zakładów przemysłu kłusowego. Tego rodzaju działalność społeczeństwo dostrzegać może w najmniejszym stopniu. Tymczasem wykonane przez spółdzielnie detale znajdują się w każdym wagonie osobowym, autobusie marki „Jelcz” i samochodzie „Fiat-125p”.

Najpoważniejszym partnerem są Zakłady „H. Cegielskiego”, dla których spółdzielnie dostarczają w ramach 5-letniej umowy fotele typu lotniczego, półki bagażowe i innego rodzaju wyposażenie do wagonów osobowych, 5-letnie umowy kooperacyjne realizuje również spółdzielczość pracy dla „Pafawagu” i „Polfy”.

Usługi świadczyło na początku bieżącego roku blisko 2 000 placówek spółdzielczych. Mimo jednak stałego rozwoju sieci nadal za mało jest punktów zajmujących się naprawą elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego i pojazdów mechanicznych, usług ułatwiających życie kobietom pracującym. Zdając sobie sprawę z tych mankamentów władze WZSP zaczęły ostatnio zwracać uwagę na rozwijanie usług, m. in. przyjmowanie zleceń w fabrykach i mieszkaniach, tworzenie objazdowych warsztatów sezonowych, placówek majsterkowania i także typu pogotowia technicznego.

Do rozszerzania działalności spółdzielni pracy przyczyniły się inwestycje, na które wydano w minionych dwóch latach 162 mln zł. Inwestycje te zapewniły pomnożenie spółdzielczego majątku trwałego i jego częściową rekonstrukcję, rozszerzenie sieci placówek usługowych o 39 pawilonów i radykalną poprawę warunków pracy u części zatrudnionych.

Z bazą spółdzielczą nie jest jeszcze najlepiej. Średni wiek budynków w branży metalowej wynosi około 40 lat, w skórzanej, odzieżowej i chemicznej — 50 do 60. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w parku maszynowym w wielu spółdzielniach. Powoduje to, że spółdzielnie wymieniają w ciągu roku swe wyeksploatowane maszyny w 10 — 20 proc. Znajdują się więc, z uwagą na wzrost wymagań jakościowych na rynku, w bardzo kłopotliwej sytuacji.

Podczas ostatniego zjazdu delegatów WZSP sprecyzowano kierunki dalszej działalności wielkopolskich spółdzielni. Ich realizacja zapewni wykonanie z nadwyżką zadań ustalonych na ostatnie lata bieżącej 5-latk i lepsze zaspokojenie potrzeb ludności. Chodzi tu m. in. o dalsze rozszerzenie produkcji artykułów rynkowych i usług, stałą i wydatną poprawę jakości i nowoczesności wyrobów, zmiany w strukturze na kładach inwestycyjnych dla zwiększenia środków na modernizację i szersze mechanizowanie procesów produkcyjnych.

W realizacji tych zadań duże znaczenie może mieć koncentracja w produkcji i usługach, dostosowana do warunków i charakteru zakładów drobnej wytwórczości. Zjazd wykazał, że podjęty w tym roku na szeroką skalę proces komasacji i tworzenia większych, wielozakładowych spółdzielni, winien być w następnych latach kontynuowany, szczególnie w Poznaniu, gdzie odczuwa się niedobór kwalifikowanej siły roboczej.

Zjazd wykazał również, że w następnych latach należy na dalsze rozwijać pracę nakładczą w małych miastach i miasteczkach oraz w dużych ośrodkach przemysłowych, gdzie występuje nie nadwyżka siły roboczej kobiet.

Postanowiono, że należy rozwinąć usługi typu lokatorskiego, naprawy i konserwacji zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego i innych przedmiotów trwałego użytku, usługi porządkowe, ułatwiające kobietom pracującym prowadzenie gospodarstwa domowego, usługi związane z obsługą mieszkańców wsi oraz remontowo-budowlane, głównie w ośrodkach wiejskich. Sprzyjać temu ma m. in. odbiór i dostawy do mieszkań klientów, wykonywane w

domach naprawy, organizowanie objazdowych warsztatów pogotowia technicznego i abonamentów, zakładanie wielobranżowych punktów przyjęć, opartych o ściśle współdziałanie kilku spółdzielni.

BRONISŁAW LISOWSKI

Problem: czyste miasto

O tej sprawie pisze się i mówi z przymrużeniem oka. Krytykowano ją ostro na spotkaniach ludności z ojcami miasta. Dzieje się tak, choć resort gospodarki komunalnej stara się o tabor mechaniczny i sprzęt, przeznaczając na to spore sumy z corocznych nakładów inwestycyjnych.

Ale dostawa odpowiedniego taboru to jeszcze nie wszystko. Na nowe oczyszczalnie ścieków czel, już nie tylko ludność miast, ale i przemysł z tymi miastami związany. Żeby zaprojektować oczyszczalnie ścieków, należy więc przedtem przeprowadzić odpowiednie badania, aby później nie być zaskoczonym nagłą przemysłową karierą miasta, jak to się stało np. w Płocku czy Włocławku. Sprawa komplikuje dodatkowo brak doświadczenia naszego przemysłu w produkcji urządzeń nieodpornych dla oczyszczalni ścieków. Realizacja więc każdej oczyszczalni ścieków trwa stosunkowo długo, wywołując zrozumiałe niezadowolenie ludności.

Dobre przynajmniej, że w resortowym Zakładzie Badawczym Oczyszczania Ścieków zdołano już na tyle opanować projektowanie oczyszczalni, że obecnie można pokusić się nie tylko o typizację oczyszczalni, ale i o uruchomienie produkcji odpowiednich urządzeń mechanicznych. Na razie zakłady krajowe podjęły się dostawy prostych i mało skomplikowanych urządzeń, z tym — miejmy nadzieję — że w przyszłości produkcja objęta będą urządzeniami bardziej złożone.

O postępie w oczyszczaniu miast — powiedział nam dyrektor Departamentu Techniki MGK, mgr inż. Dyga — decyduje mechanizacja, a ściślej, produkcja sprzętu dostosowanego do warunków oczyszczania. Na produkcję tę Ministerstwo wpływa we współpracy z resortem przemysłu maszynowego. Tabor specjalny, produkcji Wytwórni Urządzeń Komunalnych w Łodzi, obsługuje większość miast i osiedli, a do 1970 r. objąć powinien wszystkie. Zestaw tego taboru stale uzupełnia się samodzielnymi zamiatarkami i ośnieżarkami.

Modernizacja sprzętu zmierzająca do stosowania jednostek wielkopojemnych w dużych miastach, a w małych — zespołów urządzeń opartych na ciągłach. Modernizację taboru stopniowo się wprowadza

NASZE ROZMOWY

Kiedy wybuchła Rewolucja Październikowa, wśród jej polskich uczniów znalazł się 17-letni Edward Stokowski. W szeregach Gwardii Czerwonej, a później w Międzynarodowym Oddziale Czerwonej Armii, walczył z białymi m. in. pod Sławianiem, Taganrogiem, Rostowem, Kijowem i Szeputówką.

Po powrocie do kraju (w roku

Wymowne porównania

1922) Edward Stokowski podjął pracę w hucie szkła w Wołominie i rozpoczął działalność polityczną. Członek PPS, jeden z bliskich współpracowników Stanisława Dubois, działacz OM TUR i klasowych związków zawodowych — ściśle współdziałał z KPP w organizacji strajków i różnych akcji jednolitofrontowych. Za to spotykał go represja pozbawiająca go pracy, a skończywszy na więzieniu.

W 1939 roku Edward Stokowski stanął w szeregach obrońców Warszawy. Podczas okupacji najpierw jako członek Związku Walki Zbrojnej, później — RPPS, a w końcu jako dowódca jednego z warszawskich grupowań AL walczył z okupantem hitlerowskim. Walkę tę kontynuował w latach 1944—45 jako oficer 1 Armii WP.

Kolejne etapy walki i pracy Edwarda Stokowskiego wynikały z pełnienia przezeń kolejno funkcji zastępcy komendanta Wojewódzkiego MO w Poznaniu, sekretarza WK PPS, przewodniczącego Rady Narodowej st. m. Poznania (w latach 1948—1950), przewodniczącego Prezydium MRN w Zielonej Górze i sekretarza KD PZPR Nowe Miasto (do 1959 roku, w którym przeszedł na emigrację). Obecnie działa w TRZZ i ZBoWiD.

Życiorys to zaiste godny uwiecznienia na kartach książki...

— Pomówmy o Poznaniu z lat 1948—1950. Jakimi problemami zajmowała się ówczesna Rada Narodowa?

— Nasze miasto, liczące wówczas około 160 tysięcy mieszkańców, było ośrodkiem, na którym wycisnęły piętno zniszczenia wojenne i zaniechania władz sanacyjnych. Należało przede wszystkim kontynuować akcję odgruzowywania, przeprowadzać remonty (w jakich strasznych rudach mieszkali wielu ludzi), przystąpić do odbudowy i rozbudowy. Tak też się stało. Pamiętam ile radości przysparzały wszystkim takie powstające obiekty, jak dom przy ulicy Libelta (obecnie siedziba wydziału finansowych), Jezioro Maltańskie, kolektor, szkoła przy ulicy Szamarszewskiego, której niezwykłe uroczyste otwarcie nastąpiło w 1949 roku. Obok rozwiązywania tych problemów Rada i jej komisje prowadziły nieprzebraną walkę z reakcją i pasywnością społeczną.

Nie było to łatwe. Na różnych stanowiskach nie brakowało bowiem zakusów i wrogów ustroju, łapowników, spekulantów. Charakterystyczny przykład: na jednej z konferencji PPS (trwała



Edward Stokowski: „...na szczególne podkreślenie zasługuje zjednoczenie społeczeństwa polskiego w takim stopniu, jakiego nie zna historia naszego narodu”.

Fot. — H. Kamza

bez przerwy półtorej doby) stanowiącej swego rodzaju wyryfikację członków, wykluzyliśmy z partii byłego komisarza policji, który w 1938 roku w Inowrocławiu wydał rozkaz otwarcia ognia do pochodu bezrobotnych.

— Jacy byli radni z tamtych lat?

— Cechował ich zapał i ofiarność. Potrafili również odważnie spojrzeć w przyszłość. Dowodem choćby fakt, że opracowaliśmy wzorcowy model komitetu blokowego, komitetu stanowiącego przedłużenie działania komisji Rady. Tą koncepcją zainteresowali się działacze z Warszawy, Krakowa i innych miast. Obiektywnie trzeba jednak stwierdzić, że Rada nie zdołała ustrzec się popełniania błędów. Przyczyny? Brak doświadczeń, a także niedostatek kwalifikacji niektórych radnych.

— Porównanie Poznania w roku 1948 z dzisiejszym obliczem naszego miasta nasuwa oczywiście wnioski...

— Z pewnością. Krótko więc chciałbym powiedzieć tylko, że za najważniejsze osiągnięcia 25-lecia uważam rozwój przemysłu i budownictwa mieszkaniowego. Jeśli zaś chodzi o dobrą niematerialną, to na szczególne podkreślenie zasługuje zjednoczenie społeczeństwa polskiego w takim stopniu, jakiego nie zna historia naszego narodu.

Rozmawiał: MICHAŁ ŁUCZAK

W. Z



Witold Rudziński „Gaude Mater Polonia” — muzyka oratoryjna na głos recytujący, sopran, tenor, chór mieszany i orkiestrę symfoniczną. Wykonawcy: H. Rumowska — sopran, B. Paprocki — tenor, S. Zaczek — recytacja, Chór Mieszany Filharmonii Narodowej pod kier. R. Kuklewicza i Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. J. Krenza. Muza, XL 0454.

Witold Lutostawski — Paroles Tissées i II Symfonia. Śpiewa Louis Devos — tenor, gra Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej pod dyktando Witolda Lutostawskiego. Muza, XL 0453.

Przemysł którego nie było

POLSKIE SILNIKI OKRĘTOWE

Jedna z najmłodszych gałęzi przemysłu, przed 11 laty zupełnie w kraju nieznana, była produkcja silników okrętowych wielkiej mocy. Rozwinięty od podstaw w Pol-

sce Ludowej, przemysł ten w niezwykle szybkim tempie za decydował o awansie naszego kraju do ścisłej czołówki światowej producentów tych skomplikowanych motorów spalinowych, stanowiących za szczytną wizytówkę technicznej sprawności.

Jesienią ubiegłego roku minęło 10 lat od uruchomienia w Zakładach „H. Cegielskiego” w Poznaniu pierwszego wysokoprężnego silnika dużej mocy na licencji szwajcarskiej firmy „Sulzer”. Został on skierowany do budownictwa Stoczni Gdańskiej dla „Majteko”. Decyzja o skonstruowaniu z obcych doświadczeń była korzystna: obok badań silnika okrętowego polskiej konstrukcji, zbudowanego przez specjalistów z Centralnego Biura Konstrukcyjnego Silników Spalinowych w Warszawie — pozwoliła w szybkim tempie opanować tajemnicę światowej myśli technicznej i rozwinąć produkcję trudną, wymagającą dużej fachowości produkcyjnej i konstrukcyjnej. „Cegielski” stał się czołowym producentem silników okrętowych głównego napędu. Równocześnie produkcję tych silników rozwinęła Stocznia Gdańska, a innych typów — silników okrętowych — ZUT „Złoda” w Świdochowicach.

Tempo opanowania tej trudnej produkcji zaskoczyło nawet specjalistów zagranicznych.

O dynamice rozwoju produkcji w „HCP” wymownie świadczy fakt, że pierwszy milion KM przekroczyli w I kwartale 1966 r. tj. do 7 i pół lat, a drugie w maju 1968 r. tj. do 2 lat i 2 miesięcy.

Z 253 silników napędu głównego, 38 silników dużej mocy dostarczono w eksporcie bezpośrednim do stoczni zagranicznych: Indii, Jugosławii, Danii, NRD, Rumunii, ZSRR. Znacznie większa liczba silników zainstalowano na stat-

kach zbudowanych przez nasze stocznie dla zagranicznych armatorów.

W oparciu o statystykę ogłoszoną corocznie w „The Motorship” ustalić można m. in. pozycję „Cegielskiego” w produkcji światowej przy czym uwzględnić tu moc silników oddanych do eksploatacji na statkach powyżej 2000 TDW. W ub. r. moc silników oddanych do eksploatacji przez „HCP” stanowiła już 4,38 proc. światowej produkcji i zakłady zajęły pierwsze miejsce wśród producentów europejskich. Na liście światowej wyprzedzała nas jedynie wytwórnia japońska.

Obecnie rozwijamy tę nową i potężną już gałąź przemysłu w oparciu o serijną produkcję silników wytwarzanych na licencjach szwajcarskiej firmy „Sulzer”, duńskiej „Burmeister i Wain”, włoskiej „Fiat” oraz silnik oryginalnej polskiej konstrukcji CBKSS w Warszawie. Produkcja ta nie tylko pozwoliła zlikwidować całkowicie bardzo kosztowny import, ale także podjąć pokaźny i bardzo obciążalny eksport.

Ta gałąź przemysłu ma wielkie perspektywy rozwoju. Jak wiadomo, podjęcie przez Stocznię im. Komuny Paryskiej w Gdyni budowy statku o nośności 55.000 TDW oznacza początek nowej ery w polskim przemyśle okrętowym. Zakłady „Cegielskiego” podjęły prace nad stosowaniem silników do tych morskich gigantów. Będą one miały moc 17.400 KM i stanowiąc będą udoskonaloną i zmodyfikowaną wersję wytwarzanych obecnie silników typu „RD”. Obok tego „HCP” dostarczy motorów do serii masowców o nośności 32.000 TDW budowanych w naszych stocznich. PAP

A LO JZY, TWA RDECKI

Szkoła janczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

LIST SIÓDMY

U nas w domu było wszystko, dzięki Bogu, w najlepszym porządku. Dom jeszcze stał, wszyscy żyli. Od czasu do czasu przychodziły nawet wieści od taty. Dzień i noc trwały bombardowania okolicy, Amerykanie stali tuż pod miastem. Most, oddalony kilka kroków od naszej willi, był ulubionym celem ataków lotniczych. Mimo to jakimś dziwnym zbiegiem okoliczności nie został dotychczas trafiony, wszystko szło w Ren. Nawet takie drobne jak kiepska celność bomb alianckich — swobodę nalożonych na most trudniła silna obrona przeciwlotnicza — pozwalały wierzyć ludziom jeszcze w ewentualne zwycięstwo.

Pewnego razu zestrzelono dwa czy też trzy samoloty nad Renem. Pilotów wyłowiono z wody i postawiono pod strażą na jakimś dziedzińcu, chyba restauracji „Unter de Linden”, twarzą do ściany. Mogli ich oglądać wszyscy, ale widok ten był przeznaczony przede wszystkim dla dzieci. Pamiętam, że niektóre kobiety wygrażały im ciętymi pięściami.

Bombardowanie przybrało wreszcie takie rozmiary, że nie można było bez poważnego ryzyka wyjść z tunelu, przebiegającego obok naszego domu. Ten wykuty w gra-

nicie tunel stał się z czasem siedzibą wszystkich rodzin Koblenckich-Horchheimu.

Przynoszono tam ze sobą łóżka i niektóre meble. Zrobiło się tak ciasno, że nie widać było nawet szczurów, które do niedawna swobodnie harowały po kątach. Przeciw robactwu sypano jakąś truciznę.

W końcu zbudowano w wylocie tunelu od strony Horchheim solidną bramę, strzeżoną potem przez żołnierzy. Wzniesiono ją wtedy, gdy amerykańska artyleria przeciwlotnicza, strzelająca nawiasem mówiąc amunicją smugową, rozmieściła swe gniazda ogniowe na drugim brzegu Renu, w lasach obok „Rittersturz” (wysoko położona restauracja).

Ustawienie to pozwalało Amerykanom ostrzeliwywać niemieckiej artylerii tkwiącej za naszymi plecami w pobliżu „Gneisanau-Kaserne” również na wznieśnięciu i w lesie. Można było niekiedy, w szczególności wieczorem lub w nocy, dokładnie zaobserwować ten pojedynek. Ale istniały też przerwy w ogniu (dwie godziny w południe), podczas których wyskakiwał ten lub ów z tunelu, żeby ściągnąć coś z zewnątrz. Dziadek szedł zawsze do gór, żeby sprawdzić, szczególnie po cięższym bombardowaniu, czy stoi jeszcze nasz dom.

Jak się potem okazało, nasza willa została wybrana przez amerykańskiego dowódcę na przyszłą kwaterę (później wydała mu się za małą). Dzięki temu duma mego dziadka ocalała. Tylko w ścianach widniała kilka dziur po odłamkach granatów.

Do strasznej ciasnoty panującej w tunelu przyczyniały się też wagony sanitarne, które ze względu na ciepło ostrzał nie zdołały przejechać dalej. Zostały one wprawdzie później przepuszczone przez Amerykanów, tymczasem jednak jeszcze stały, stanowiąc dla nas dzieci dodatkową atrakcję. Wolno nam było przebierać wśród żołnierzy, zawierałem nawet z kilkoma z nich przyjaźń.

Piłkarze ręczni Energetyka walcą o I ligę

W najbliższy piątek, sobotę i niedzielę rozegrane zostaną turnieje finałowe o wejście do I ligi kobiet i mężczyzn. Do walki o prawo gry w gronie najlepszych drużyn krajowych staje m. in. poznański „Energetyk”.

Rozgrywki finałowe piłkarzy ręcznych odbędą się w Piotrkowie Trybunalskim a ich organizatorem jest obchodząca swoje 60-lecie działalność miejscowa Concordia. W turnieju biorą udział

zespoły Floty Gdynia, Stali Mielec, Energetyka Poznań i Concordii Piotrków Trybunalski. Bardzo trudno jest wytypować faworytów w tym turnieju, gdyż poziom wszystkich 4 drużyn jest mniej więcej równy. Może największe szanse ma gdyńska Flota, która już po raz czwarty ubiega się o awans do I ligi. Niewątpliwie własny teren faworyzuje będzie drużynę gospodarzy, ale pamiętajmy, że w turnieju półfinałowym, który odbył się w Mielcu, gdzie Concordia uważana była za zdecydowanego faworyta, za jejona drugie miejsce i to tylko dzięki lepszym stosunkom w bramce.

Pozostali dwaj finaliści — Stal Mielec i Energetyk Poznań — to również silne zespoły. Zespół z Mielca już od kilku lat gra w tym samym składzie i dzięki temu zawodnicy nabraли potrzebnej rutyny i doświadczenia. Tego właśnie brakuje Energetykowi, ale za to zespół ten znany jest z dużej ambicji i woli walki. W decydujących momentach poznania cy potrafia rzucić na szalę wszystkie swoje siły. Mamy nadzieję, że w Piotrkowie Trybunalskim będą grali właśnie w ten sposób.

W piątek Energetyk spotka się z Flotą Gdynia, zaś Concordia gra ze Stalą Mielec. W sobotę natomiast przeciwnikiem Energetyka będzie Stal Mielec, a Flota zmierzy się z Concordią. W niedzielę, w ostatnim dniu turnieju Concordia gra z Energetykiem, zaś Stal z Flotą.

Turniej finałowy kobiet rozegra się w Krakowie. Startują tam: AKS Chorzów, Start Opole, Wanda Kraków i Lechia Dzierżonów. Tutaj najpoważniejszymi kandydatami są drużyna Wandy i AKS-u. (s)

Hokej na trawie

Turniej o mistrzostwo Polski juniorów

W wyniku przeprowadzonych eliminacji do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski juniorów w hokeju na trawie, zakwalifikowały się cztery drużyny okręgu poznańskiego. Potwierdza to fakt dużej opieki i troski ze strony działaczy i trenerów Wielkopolski nad wychowaniem narębyku. W finale grać będą zespoły Stelli i Sparty z Gniezna oraz Warty i Grunwaldu z Poznania.

Turniej finałowy odbędzie się na boisku przy ul. Świerzejskiej, go. każdego dnia rozegrane zostaną po dwa mecze: 20 i 21 o godz. 16.30 i 18.00 i 22 bm. o godz. 10.00 i 11.30. Zestawienie par nastąpi w wyniku losowania. Obrońcą tytułu jest Stella.

Od 1 do 15 lipca br. odbędzie się w Trzcinie zgrupowanie kadry młodzieżowej (do 21 lat), przy gotowości się do międzynarodowego turnieju, który rozegrany zostanie w Poznaniu w dniach 1 — 3 sierpnia br. (p)

Boks

Petek walczyć będzie w Wiedniu

W dniach 21 — 22 bm. odbędzie się w Wiedniu doroczny festyn sportowy organizowany przez redakcję pisma „Volksstimme”. Jedną z atrakcji festynu będą walki bokserkie. Organizatorzy tradycyjnie już zaprosili czterech czołowych pięściarzy wagi lekkopółśredniej, a mianowicie: Frolowa (ZSRR), Tiepolda (NRD), Kaidiego (Węgry) i Kuleja (Polska). Z wymienionych tylko Frolow i Tiepold będą startowali. Kaidi jest zawieszony przez Związek Węgierski w startach zagranicznych, a Kuleja — który ostatnio nie trenował — również zrezygnował z udziału w tej imprezie. W miejsce Kuleja — za zgodą organizatorów — startować będzie Ryszard Petek, który wyjedzie do Wiednia pod opieką trenera Aleksandra Grądkowskiego. (PAP)

Zgrupowanie młodych bokserów w Kaliszu

Dla przygotowania młodych bokserów do I Centralnej Spartakiady Młodzieżowej we Wrocławiu, Poznański Okręgowy Związek Bokserski wspólnie z Wojewódzkim Zespołem Metodyczno-Szkoleniowym organizuje w sierpniu zgrupowanie w Kaliszu.

Na podstawie ostatnich pojedynków przeprowadzonych przez młodych pięściarzy na zgrupowanie powołano: waga papierowa: Górny (Stella Gniezno), Borowczyk (SKS Srem); musza: Chudzik (SKS Prosa), Stanisławski (KS Zagłębie); kogucia: Marciniak (Zagłębie Konin), Skrobala (GKS Olimpia); półciężka: Polowczyk (SKS), Felkel (GKS Olimpia Poznań); lekka: Tomczak (Stella), Bugajny (KS Prosa); l-półśrednia: Skowroński (GKS Olimpia), Wosik (KS Prosa); półśrednia: Stachowiak (Sremski KS), Bobin (KKS Stella Gniezno); l-średnia: Wójcik (Budowlani), Karpiński (Zagłębie), Janusz (Olimpia); średnia: Strzelecki (Stella), Kamiński (Zagłębie Konin); półciężka: Matuszak (Olimpia), Jakubowski (Zagłębie); ciężka: Mazur (Polonia Leszno).

Na trenera wyznaczono J. Sulimowskiego i E. Lermę. (x)

Szachy

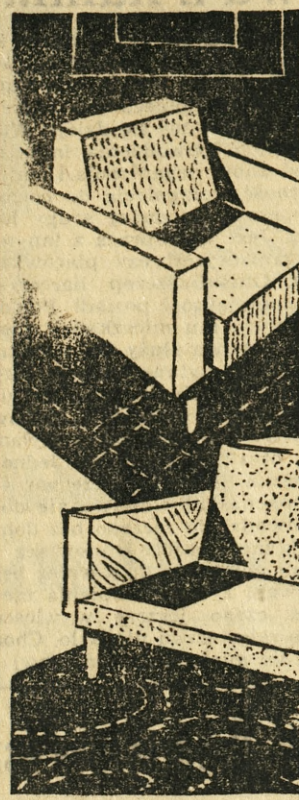
Spasski mistrzem świata

32-letni dziennikarz z Leningradu, arcymistrz Borys Spasski zdobył tytuł szachowego mistrza świata, wygrywając mecz z obrońcą tytułu — Tigranem Petrosjanem 12,5:10,5 pkt. W odczonej 23 partii tego pojedynku obaj rywale bez wzwania gry zgodzili się na remis. Dzięki temu Spasski zdobył potrzebne do ośmignięcia tytułu mistrza świata 0,5 pkt., detronizując Petrosjana.

Szybowce na starcie



W Lesznie odbywają się szybowcowe mistrzostwa Polski z udziałem ponad 30 zawodników. Na zdjęciu: szybowce w oczekiwaniu na start. Fot. — CAF Wołoszczuk



Miesiąc sprzedaży mebli tapicerowanych!

NAJKORZYSTNIEJ I NAJŁATWIEJ

KANAPĘ — FOTELE

LEŻANKĘ i TAPCZAN

kupisz w miesiącu czerwcu i to we wszystkich sklepach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami

Polecamy szeroki asortyment mebli tapicerowanych o najwyższym standardzie jakościowym z zastosowanymi najnowszymi surowcami.

CENY: Kanapy — od 1.800 do 4.000
Tapczany — od 1.900 do 3.800
Leżanki — od 900 do 1.300
Fotele już — od 630

Różnorodne pokrycie na meblach tapicerowanych — zadowolony gusty wszystkich naszych klientów.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW WPHM

K4500

Praca

Malarzy i uczniów, przyimę. Mickiewicza 24 m. 1. 2160G

Bufetowa oraz dwie pomoce kuchenne, przyimę. zaraz do Baru „Aręna”. Wyspańskiego 39. Warunki do uzgodnienia na miejscu. 1988G

Uczniów przyimę. Warsztat Tokarski — Mechaniczny. Władysław Boński, Poznań, Gwardii Łubowej 11. 1848G

Szlifyer polernik do galwanizacji, potrzebny. Poznań, Zeromskiego 7. 2094G

Przyimę pomoc domowa. Mazur, Grunwaldzka 60. 7340G

Krawcowa galanterii znająca kraj, przyimę. zaraz. Wytwórnia czałek. Adres: wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1192G.

Sprzedaż

Sprezyni różne — kolpaki do kół osobne — polecam. Sklep motoryzacyjny, Dzierżńskiego 268. 428G

Wapno hydratyzowane. kłapki pod dachówkę, panele, lepić, krede gips — poleca Karwarka. Woliszyn, tel. 272. 360P

Motocykle MZ-ES 250/1 — sprzedam. Poznań, ulica Szczepana 20, po godz. 18. 2039G

Sprzedam wóz mieszkalny (8 m długości). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1223-G. K468G

Wózki dziecięce, ostatnia nowość, głębokie spacerowe, wzory prawie zastarzaone, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 1761G

Samochody

Samochody: Żuka, Warszawa — sprzedam. Władysław: Sosnowiec, Tolowa 4. K467G

W dniu 17 czerwca 1969 roku zmarła moja ukochana matka

MARIA BROK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

CÓRKA Z RODZINĄ

Dnia 17 czerwca 1969 r. odeszła od nas, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MAGDALENA WAGNER

z domu KRYCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

2337G

Dnia 16 czerwca 1969 r. zmarła nagle, moja ukochana mama, nasza nigdy niezapomniana teściowa, siostra i ukochana babunia, przeżywszy lat 78

AGNIESZKA GROLEWSKA

z domu GUMNA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo, ul. Gnieźnieńska.

W głębokim smutku pogrążona SYN, SYNOWA, WNUKI, BRACIA I SIOSTRY

2182P

W dniu 17 czerwca 1969 r. zmarła nagle, moja ukochana żona, matka, teściowa, babunia, siostra, szwagierka, bratowa, przeżywszy lat 52

GERTRUDA ZWIERZCHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążony MAŻ Z RODZINĄ

2329G

Dnia 17 czerwca 1969 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

ZYGMUNT LEŚNICZAK

mistrz ślusarsko-kotlarski, uczestnik Powstania Wielkopolskiego.

Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża, dnia 19 bm. o godz. 16, po czym pogrzeb na cmentarzu św. Michała w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona ŻONA Z RODZINĄ

2173G

GRZEGORZ SZYMAŃSKI

W Zmarłym straciłmymy oddanego współpracownika i serdecznego koleżę.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinnie Zmarłego składają:

RADA ZAKŁADOWA — RADA ROBOTNICZA
DYREKCJA oraz WSPÓŁPRACOWNICY i KOLEDZY
Zakładu Remontowego Energetyki
Poznań — Czerwonak.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 czerwca br. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. K4672

Dnia 18 czerwca 1969 r. zmarł po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 58 mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

LEON MIKOŁAJCZAK

Wprowadzenie zwłok do kościoła św. Jana Jerolimskiego, odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 9, po czym nastąpi pogrzeb o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążeni ŻONA, DZIECI, SYNOWA ZIĘĆ I WNUKI

Poznań, ul. Konarskiego 8 m. 11. 2358G

Dnia 17 czerwca 1969 r. zmarła, po tragicznym wypadku, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

PELAGIA MĘDRALA

i voto GROBELSKA z domu NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu sołackim przy ul. Łutwickiej.

Pograżeni w głębokim smutku SYN, SYNOWA I WNUKI

2337G

W dniu 14 czerwca zmarł nagle FRANCISZEK LEŚNIEWICZ

laborant Instytutu Technologii Chemicznej Wydziału Chemicznego

W osobie Zmarłego Uczelnia straciła długoletniego i zasłużonego pracownika.

Rodzinnie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

Pogrzeb odbył się w dniu 17. VI. 1969 r. na cmentarzu na Junikowie. K4668



Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73; 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-88 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeracie kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G4



W „KOZIOŁKACH”
3-krotna szansa, ponad
POL. MILIONA ŻŁOTYCH
premii lub SAMOCHÓD
„Fiat 125 P” — czeka na
szczęśliwca. K4634

Pracownicy poszukiwani

Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 55 zatrudni zaraz — pracownika na stanowisko KIEROWNIKA DZIAŁU GOSPODARCZEGO. Wymagania: wykształcenie co najmniej średnie oraz odpowiednia praktyka. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr — barak 21. K4656

Przetargi

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu, plac Wolności 19 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie prac remontowych w filiach podległych Bibliotece, mieszczących się na terenie m. Poznania.

Przetargiem objęte są roboty:
— izolacyjne — odgrzybieniowe
— posadzki — wykładzina podłogowa
— elektrotechniczne
— centralnego ogrzewania.

Blizszych informacji na temat miejsca, rodzaju zakresu prac, udzieli Referat Zaopatrzenia i Remontów MBP w godz. od 8 do 10.

Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać w terminie do dnia 28. VI. 1969 r., godz. 13 w Dziale Administracyjno-Gospodarczym, pl. Wolności 19, pok. 6.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 30. VI. 1969 roku, godz. 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dyrekcja Biblioteki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta — jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K4670

KOMUNIKAT

OGŁOSZENIE

Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu — podaje do wiadomości, że we wtorek, dnia 24 czerwca 1969 roku o godz. 9.30 w sali ćwiczeń Zakładu Higieny AM przy ul. Fredry 10 (I piętro), odbędzie się PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH niżej wymienionych:

1. lek. med. MICHAŁA WIERZCHOWICKIEGO pt.: „Badania przeciwciał przeciwdrożdżom w chorach z toczniem rumieniowatym układowym” — godz. 9.30.

Promotor: prof. dr Kazimierz Jasiński. Recenzenci: doc. dr Witold Brzozko; doc. dr Stefan Mackiewicz.

2. lek. med. STEFANA NOWAKA pt.: „Wpływ diety — noterapii na równowagę kwasowo-zasadową w zespole płucno-sercowym” — godz. 10.

Promotor: prof. dr Kazimierz Jasiński. Recenzenci: prof. dr Edward Gorzkowski, doc. dr Witold Jurczyk.

3. lek. med. LUDWIKA MALENDOWICZA pt.: „Badania histochemiczne nad zachowaniem się niektórych hydrolaz, dehydraz i lipidów kory nadnercza świnki morskiej w przebiegu doświadczonego gnile” — godz. 10.30.

Promotor: prof. dr Kazimierz Mielkowski. Recenzenci: doc. dr Józef Niwiński; doc. dr Mieczysław Walczak.

4. lek. med. Bożydara Warchola pt.: „Wpływ czerochloru węgla na odczyn histochemiczny w wątrobie szczura” — godz. 11.

Promotor: prof. dr Kazimierz Mielkowski. Recenzenci: doc. dr Stanisław Zawistowski, doc. dr Przemysław Gabryel.

5. mgr. chemii BARBARY KLIMIŃSKIEJ-PNIEWSKIEJ pt.: „Enzymatyczna estyfikacja cholesterolu w tętnicy głównej” — godz. 11.30.

Promotor: doc. dr Halina Karoń. Recenzenci: doc. dr Jacek Augustyniak, prof. dr Antoni Horst.

6. lek. med. ZYGMUNTA SOKOŁOWSKIEGO pt.: „Stan wchwu po urazach nosa zewnętrznego połączonego ze złamaniem kości nosowych (i odnośne orzecznictwo lekarskie)” — godz. 12.

Promotor: prof. dr Aleksander Radziwiński. Recenzenci: prof. dr Edmund Chrościelewski.

7. lek. med. JANUSZA RACHLEWICZA pt.: „Zmiany w obrazie elektroforetycznym białek surowicy krwi, stężeniu azotu aminowego i aktywności aminotransferaz pod wpływem wzorcowej pracy fizycznej” — godz. 12.30.

Promotor: prof. dr Elżbieta Preisler. Recenzenci: prof. dr Seweryn Łukasik, doc. dr Halina Karoń.

8. lek. med. STANISŁAWA SZCZOTKI pt.: „Zachowanie się bromosulfaleiny (BSP) w ustroju ludzkim w świetle badań własnych i ocena użyteczności testu BSP w chorobach miąższu wątroby” — godz. 13.

Promotor: doc. dr Jan Hasiak. Recenzenci: prof. dr Edward Gorzkowski, prof. dr Kazimierz Wysocki.

9. lek. med. TERESY KOWALSKIEJ pt.: „Zastosowanie testu zużycia surowicy przeciwglobulinowej w diagnostyce zapalnych chorób nerek” — godz. 13.30.

Promotor: doc. dr Andrzej Wojciech. Recenzenci: doc. dr Stefan Mackiewicz, doc. dr Franciszek Kokot.

Z pracami i opiniami recenzentów, można zapoznać się na miejscu w Dziale nacze Wydziału Lekarskiego w Poznaniu, ul. Fredry 10, pokój nr 2. K4682

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gilgamesz” (Wrocławski Teatr Pantomimy); NOWY — g. 19 „Bliski nieznajomy”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Siała baba mak”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: Polonia: „Manewry Dniepr”; „Oskar”; KOSCIAN: „Pan Wołodyjowski”; LESZNO: „Kobieta jest kobieta”; „Czarny mustang”; NOWY TOMYŚC: „Gra uczuć”; OBORNIKI: „Dwa tygodnie we wrześnie”; ŚREM: Słońce: „Morderca na zawołanie”; ŚRODA: „Siedmiu w blaszku złota”; SZAMOTULY: „Pan Wołodyjowski”; WĄGROWIEC: „Kanał”; WRZESZŃ: „Gringo”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Moskwa — rok 1968”.

CVRK

CVRK (ul. Niezłomnych) — g. 19.15.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18
Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — g. 9—15
Narodowe (al. Marcinkowskiej) — g. 9—15
Przyrodnicze (Świerczewskiej) — g. 9—16
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15
Wzrostlenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16
Muzeum w Goluchowie — g. 10—18
Muzeum w Kórniku — g. 9—15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Biskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9—15
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10—18
PTP (Paderewskiego 7) — „Salon Włoszów” — g. 10—19
BWA — Arsenali (St. Rynek) — Międzynarodowa wystawa fotograficzna FOTO EXPO 69” — g. 10—18 (do 30 VII) i Ogólnopolska Wystawa Znaków Graficznych — g. 10—18 (do 30 VII)
Klub MPK (Ratajecka 39) — Wystawa biżuterii artystycznej: Rzeźba Kulma — g. 10—20
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Ilustracje, rysunki i projekty scenograficzne J. M. Szancera — nieczynna.
Dom Kultury HCP — „Malarstwo dzieci” — g. 14—22
WOIT (St. Rynek 77) — „Turystryka wielkopolska w 25-lecie PRL” — g. 9—19 (do 31. VIII).

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I — Fala 132,2 m i UKF 66,62 MHz (do g. 12): 8.10 Public. międzypar.: 8.20 „Melodie na dzień dobry”: 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”: 8.54 „Hasło na dziś”: 9.00 sole mio i inne przeboje włoskie: 9.30 i audycja z cyklu: „Kwintet smyczkowy „Mozarta”: 10.05 „Z pięcioma brylantami” ode. 3 pow.: 10.25 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.: 10.50 „Technologia jutra”: 11 Muzyczne prognozy pogody: 11.30 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi pod dyr. Z. Gzelli: 11.50 Poradnia Rodzina: 12.25 „Konc. z polonezem”: 13 Z życia ZSRP: 13.20 Nasz siostra nute: 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”: 14 Wiersze R. Zardury: 14.10 T. Baird — Cassazione per orchestra: 14.30 Zagadki muzyczne: 15.05 „Godzina dla dzieci: czas i chłopców”: 16.10 Popołudnie z młodzieżą”: 16.05 Prezentacja wydarzeń ekono.: 18.20 Transm. z międzynarod. zawodów lekkoatletycznych o memoriał J. Kusocińskiego ze Stadionu X-lecia: 19.30 „Z księżarskiej lady”: 19.45 Kwadrans muzyczny K. Stromenewera: 20.25 Aud. ludowa: 21 Aud. dokumentalna pt. „Kancelerze wielkich iluzji”: 21.30 „Listy z teatru”: 22 Śpiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. St. Stuligrosza: 22.30 Parady rtmów tanecznych i piosenek: 23.10 „Przełady i poglądy”: 23.20 D.C. Parady rtmów tan. i piosenek: 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania: 8.35 „W imieniu prawa w służbie społeczeństwa”: 9 Popularne utwory ork.: 9.35 Przegląd czasopism regionalnych: 9.45 Mel. z dedykacją — konc. rozryw. kowy: 10.25 „Nim się książka ukaze” fragm. pow. pt. „Koty Beethovenowskie”: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.20 „Wielkopolskie zespoły chóralskie”: 13.40 „Dzień dzisiejszy” — „Łaska przebaczenia” pow.: 14.05 Polska muz. ludowa: 14.20 Śląskie zesp. rozrywkowe: 14.45 „Błękitna sztafeta”: 15 Konc. popołudniowy: 17.15 Aud. ekonostrada: 17.25 „Piosenki i melodii estrady”: 17.55 Radio express: 18.05 Studenci mówią, studenci słuchają — magazyn akademicki: 18.20 „Widokrogi” — wydarzenia opinie, refleksje: 19.15 J. Offenbach — „Opowieści Hoffmanna” opera w III aktach: 22.35 Jez. rosyjski: 22.50 „Kroki we mgłę” — „Dom nie jest orzechem kokosowym” opow. i „Tramfaj zawsze” opow.: 23.20 Nowości Polskiego Wdawn. Muzyczne go.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22.05. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 19 VI 1969 Nr 144 (7879)

Wiesz się bawi

Cała izba śpiewa z nami...

Telewizja uczy, bawi i wychowuje. Podsuwa pomysły i wzory. A ponieważ dociera wszędzie, także „pod strzechy”, zmienia typ wiejskiej rozrywki. Oprócz zabawy tanecznej, suto zakrapianej — różnego rodzaju konkursy, turnieje, koncerty. IX szczebel harcerski nowotomyskiego hufca wpadł na pomysł by zorganizować w swej wsi „Małżeństwo doskonałe”. Gdy pierwsza impreza udała się, zorganizowano drugą, z udziałem innych par, a w perspektywie są rozgrywki między zwyczajcami dwóch poprzednich imprez.

Ciekawy jest skład uczestników obu imprez. Pierwsze pięć par to byli starsi już rolnicy i pracownicy PGR. Najstarsi biorący udział w imprezie w charakterze zawodników małżonkowie liczyli około 60 lat. Następne pary reprezentowały środowisko robotnicze — dominowali pracownicy PKP, ludzie w średnim wieku, żyjący sprawami swej wsi, którym największą trudność sprawiło pytanie, do kąd chcieliby wyjechać na urlop. Widzowie — to w znacznej mierze ich rówieśnicy. Po nieważ zaś wszyscy dobrze się znali, bawili się doskonale. Za równo konkurencjami tego typu, co obieranie ziemniaków, jak i pytaniami dotyczącymi czasu powrotu meża z pracy lub rodzaju upominku dawnego żonnie na imieniny.

Gdy po raz pierwszy w kwietniu postanowiono bawić się w poszukiwanie doskonałego małżeństwa, trzeba było namawiać poszczególne pary małżeńskie do udziału w imprezie, teraz zgłaszały się same. Znaczy to, że ten typ rozrywki okazał się potrzebny. Po „oficjalnej” części zawodów między poszczególnymi parami małżeńskimi, następowała część „nieoficjalna”, czyli po prostu improwizowany konkurs na piosenkę, a następnie wspólny śpiew, przeciągający się głęboko w noc. Rozśpiewana izba szkolna nie była w stanie wszystkich chętnych pomieścić. Część stała w sieni, część pod oknami.

W wielu miejscowościach są kluby-kawiarnie, w których nie się nie dzieje. W Otuszu dla odmiany nie ma klubu, nie ma kawiarni (otuszanie nieco złośliwie nazwali swój zespół muzyczny zespołem

Pokrótce z Szamotuł

„Poznajmy dorobek 25-lecia powiatu szamotulskiego”. Pod takim hasłem odbył się zlot 250 członków ZMW w Chojnie. Młodzież spotkała się tam z gospodarzami terenu — członkami GRN. Zorganizowano również zgaduj-zgadule.

W podsumowaniu VII Turnieju Czytelniczego okazało się, że udział w nim wzięły 23 Koła ZMS powiatu szamotulskiego, reprezentowane przez 690 uczestników. Najliczniejszy udział w tym Turnieju wzięła młodzież Fabryki Maszyn i Urządzeń we Wronkach oraz Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego z Wronek.

Nie wykorzystano do tej pory plac za gmachem PDK jest zabudowywany. Powstaje tu kawiarnia letnia z widownią, plac zabaw dla dzieci itp. Wszystko to w czynnie społecznym. Inicjator tej inwestycji, kierownik PDK Janusz Strzelecki, zapowiada zakończenie prac na 22 lipca br. Będą tu organizowane festiwale powiatowe, występy przy mikrofonie itp. (mr)

17.05 Piosenki — mistrzów piosenki: 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” — ode. 1 pow.: 17.40 Aktualności polskiego big-beatu: 18 Ekspres przez świat: 18.05 Krasnoludki są na świecie — „magazyn: 18.45 Tyko po hiszpańsku: 19 Czytamy pamiętniki — A. Gzy mała Siedlecki: 19.15 Gdysby Chopin żył w Bostonie: 19.35 Pod szafiora zył: 20 Coś w tym jest: 20.15 Muzyka, która lubie — przed mikrofonem Charles: 20.35 Podróże Leona Osmańczyka: 20.50 Gdzie jest przeh? 21.15 Początki dzwiewkowa z Parzy: 21.30 Rymy i rymy — „Na Parnasie”: 21.50 Opera K. M. Wehery — „Wolny strzelec”: 22.08 Śpiewa Perry Como: 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Kolumbowie”: 22.45 Szlagiery spod ciemnej gwiazdy: 23 „Pieśń o Hajawacie” — Henry Longfellowa: 23.05 „Muzyka ne-

„Bezdomnych” licząc na to, że wreszcie Przedsiębiorstwo PGR Niepruszewo przystąpi do budowy obiecanego klubu), a mimo to coś się dzieje. Warunkiem powodzenia imprezy jest dobra organizacja i umiejętność wciągnięcia do pomocy możliwie dużej grupy ludzi. Jest współpraca z innymi organizacjami czy placówkami. Otuski szczebel harcerski tę umiejętność posiadał. Pomocą służy mu mieszkający wioską, pomocą służy GS z Buku.

Kiedyś pytano mnie o receptę na ożywienie życia kulturalnego w jednym z klubów Ruchu. Po tę receptę odsyłam do otuskich harcerzy. Jednocześnie jednak ostrzegam — ślepe naśladowanie nie doprowadzi do niczego bez dobrej znajomości środowiska i jego potrzeb. Jak również bez odwagi ryzyka zrobienia czegoś, czego jeszcze w wiosce lub miasteczku nie było. Choć by się miało nie udać... (bw)

W Środzie pierwsze sesje nowych rad

W ostatnich dniach odbyły się w Środzie pierwsze sesje nowo wybranych rad powiatowej i miejskiej.

Radni PRN złożyli uroczyste ślubowanie, po czym przewodniczący PK FJN, Julian Krzeszowski, wygłosił referat na temat kampanii wyborczej i zadań stojących przed nową Radą. W tajnym głosowaniu wybrano nowy skład Prezydium, do którego ponownie weszli: mgr Zygmunt Nawrocki — przewodniczący, Idzi Kupezyk — zastępca przewodniczącego, Franciszek Szymański — sekretarz. PRN dokonała wyboru 9 komisji problemowych.

„Nieprzetarty Szlak”

Taki kryptonym nosi harcerska akcja zmierzająca do objęcia formami pracy harcerskiej dzieci przebywające w szpitalach, sanatoriach, zakładach dla głuchych i ociemniałych, szkołach specjalnych oraz domach poprawczych.

Jeden ze szczepów „N. S.” działa w Kolejowym Sanatorium Przeciwniegrzybnym w Miłowodach koło Obornik. Tam właśnie odbyła się odprawa instruktorów „N. S.” z Wielkopolskiej Chł. ragwi. Jej celem było zapoznanie się z pracą zakładu i rolą harcerstwa w rehabilitacji fizycznej i psychicznej dzieci. Wyniki naraady zostaną następnie przeniesione do praktycznej pracy z dziećmi w takich samych placówkach. (hl)

W śremskim parku

Jesienią 1966 r. była tu jeszcze dzungla. Teraz są ścieżki i trawniki, powstaje ZOO, buduje się stadion. Park w Śremie rozbudowuje się. Na zdjęciu: fragment stadionu.

Fot. — H. Kamza



ca”: 23.50 Śpiewa Nana Meus-kouri.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 15.20—16.25 — Politechnika TV — Fizyka I rok: „Własności termodynamiczne gazu doskonałego” i „II zasada termodynamiki”: 16.35 — Dla dzieci i młodych widzów: „Ekran z brakiem” — w programie m. in. ostatni odcinek filmu z serii „Wyspa skarbów”: 17.40 — Kronika Tygodnia: 18 — Sprawozdanie z Międzynar. Zawodów Lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego: 19.20 — Dobranoc i dziennik: 20.10 — Gawędy o wspólczesności — przed kamerami prof. dr. Konstanty Grzybowski: 20.25 — „Poligon”: 21 — „Walizka w kratkę” — film fab. prod. rum.: 22.25 — Dziennik: 22.45 — Politechnika TV (powt.).

Dla tych co nie nadążają

Potrzebne klasy specjalne

Kolejny rok szkolny dobiegł końca. Podsumowuje się wyniki nauki, porównuje wskaźniki promowania z minionymi latami. Nie wyglądają one na tyle optymistycznie, na ile życzyłyby sobie władze oświatowe. Szczególnie na wsi jest jeszcze zbyt duża liczba dzieci, które nie nadążają za programem i będą musiały powtarzać klasę. Najczęściej nie jest to przy czyną lenistwa czy lekceważenia obowiązków szkolnych, ale wynikiem opóźnienia w rozwoju psychicznym. Te dzieci powinny uczyć się w szkołach specjalnych, podlegających bowiem takiemu samemu obowiązkowi nauczania jak inne dzieci, ale brak dostatecznej liczby takich szkół, czy chociażby klas specjalnych, zmusza władze szkolne do przyjmowania tych dzieci do zwykłych szkół podstawowych.

Karnawał zakończony

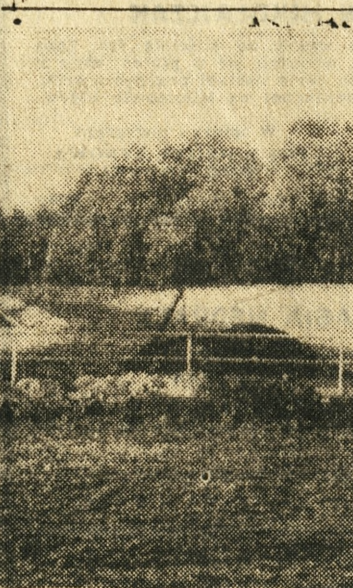
Uroczysty charakter posiadała również pierwsza sesja Miejskiej Rady Narodowej. Ślubowanie złożyło 36 radnych. W wyniku wyborów w skład nowego Prezydium weszli: Marian Jung — przewodniczący, Stefan Maryański — zastępca przewodniczącego, Edmund Multaniak — sekretarz. (sz)

— prace z dziećmi

trwać będą nadal

Od 9 marca do 15 czerwca br. trwał w Rogoźnie Karnawał Młodości organizowany przez komisję kulturalno-oświatową przy Radzie Zakładowej i Klub Fabryczny „Rofamy” Organizowano gry i zabawy ruchowe dla dzieci, utworzono klubik dziecięcy, w którym wyświetlano filmy, czytano bajki, uczono piosenek. Utworzono także przy Klubie Fabrycznym pracownię plastyczną i zespół muzyczny. Na zakończenie karnawału, przy dźwiękach orkiestry dętej Technikum Mechanicznego, przemaszzerowano ulicami miasta na ogródki działkowe „Rofamy” gdzie przez cały dzień trwały zabawy, gry i turnieje, a na obiad była grochówka w autentycznej kuchni polowej.

Po zakończeniu imprezy postanowiono niektóre formy pracy z dziećmi, wypróbować w karnawałowych dniach, włączyć do pracy stałej komisji kulturalno-oświatowej i Klubu Fabrycznego. (mb)



PIATEK: 10—11.25 — „Walizka w kratkę” — fab. film rum.: 15.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Ekstremum sumy kwadratów”: 16.35 — Dzieńnik: 16.45 — Dla dzieci kino „Ptyś”: 17.05 — Dla dzieci: „Misi z okienka”: 17.20 — Wycinanki: 17.35 — Nie tylko dla pań: 18 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego: 19.20 — Dobranoc i dziennik: 20.10 — Horyzonty — magazyn gospodarczy: 20.40 — „Śpiewa Tom Jones” — film prod. ang.: 21.10 — Magazyn „Postę”: 21.40 — Estrada poetcka: „Pieśń o naszym morzu” — Wybór i układ — L. Prorok. Reż. — K. Lastowiecki: 22.20 — Dziennik: 22.40—23.45 — Politechnika (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

wych. Tylko jednostki ze schorzeniami organów wzroku, słuchu lub głębokim upośledzeniem umysłowym mogą być zwolnione od powszechnego obowiązku szkolnego.

Od 1,6 — 2,8 proc. dzieci każdego rocznika kwalifikuje się do objęcia nauki bądź to w szkołach specjalnych, bądź też w zakładach dla dzieci głuchych, niedosłyszących, niewidomych lub przewlekłe chorych, wymagających umieszczenia w zakładach wychowawczych. Szkolnictwo specjalne podlega reformie równoległej ze szkolnictwem normalnym. Dla dzieci opóźnionych w rozwoju organizuje się oddziały specjalne przy niektórych zwykłych szkołach, liczba ich jest jednak jeszcze dalece niewystarczająca.

W województwie poznańskim istnieje 52 takie oddziały, ale niestety, nie we wszystkich powiatach. Brak jakiejś kolwiek placówki tego rodzaju dotkliwie daje się odczuć w powiatach ślueckim i trzcińskim. W tym pierwszym w nowym roku szkolnym Wydział Oświaty Prezydium PRN zamierza utworzyć osobną klasę dla dzieci opóźnionych w rozwoju przy Szkole Podstawowej nr 1 w Słupcy. Od niedawna istnieje w tym mieście Powiatowy Ośrodek Dzieci Odchylonych od Normy. Rejestruje on, że w szkolnym tego powiatu ponad 120 dzieci wymaga specjalnych metod dydaktyczno-pedagogicznych. Według opinii Ośrodka klasa specjalna dla tych dzieci mogłaby być także zorganizowana w Zagórowie.

Jeśli chodzi natomiast o samodzielne szkoły tego typu, istnieją one tylko w 5 powiatach: ostrowskim, gnieźnieńskim, kaliskim, czarnkowskim i leszczyńskim, a w Krotoszynie, Lesznie, Pile i Wągrowcu — 5 zakładów wychowawczych dla dzieci debilnych. Liczba miejsc w tych wszystkich placówkach jest dalece niewystarczająca w stosunku do potrzeb kwalifikujących się do nich dzieci. W tej sytuacji władze oświatowe zmu-

Można ubezpieczyć rośliny przemysłowe i warzywne

Ogół rolników wie, że istnieje u nas przymusowe ubezpieczenia od skutków gradobicia i powodzi takich upraw roślinnych jak: cztery podstawowe zboża (żyto, pszenica, jęczmień, i owsie), proso, gryka i kukurydza. Obowiązkowym ubezpieczeniem, ale tylko od skutków powodzi, objęte są również ziemniaki. Dotyczy to też



Nagrody za dobrą pracę

We wszystkich spółdzielniach pracy w Wielkopolsce odbywa się ważne zgromadzenia członków, poświęcone podsumowaniu działalności w roku ubiegłym i dokonaniu podziału czystego zysku. Jak wiadomo, po zaplaceniu wszystkich podatków i należności spółdzielnie mogą też podzielić wśród swoich członków do 50 proc. zysków.

Z posiadanych danych wynika, że wśród 179 spółdzielni pracy, zrzeszonych w WZSP,

szzone były do zwolnienia z wykonywania obowiązku szkolnego ponad 1000 dzieci, ponieważ nie mogły one korzystać z nauki w szkole normalnej.

Wzrost liczby szkół lub chociażby klas specjalnych staje się sprawą pilną. W programie prac nad dalszą realizacją reformy szkolnej rozbudowę takich zakładów nauczania traktuje się jako sprawę ważną, ale nie priorytetową, choć na leżało by właśnie tak ją postawić. Pod odpowiednią opieką, w równorzędnym środowisku uczniów upośledzone dziecko może ukończyć szkołę podstawową, a nawet zdobyć zawód.

Zadania związane z rozbudową normalnych szkół są jeszcze duże, a fundusze szczupłe. Plan inwestycyjny przewiduje zatem do roku 1970 odanie w województwie jednej szkoły specjalnej o pięciu pomieszczeniach do nauki, internatem na 150 miejsc i warsztatem ze 128 stanowiskami. W następnej pięcioletce ma być wybudowana szkoła specjalna w Słupcy. Są to niewątpliwie inwestycje kosztowne, ale bez wielkich nakładów inwestycyjnych można by chyba uruchomić przy niektórych normalnych szkołach klasy specjalne. Przynajmniej w tych powiatach, które dotychczas nie mają takiej placówki.

Z. D.

odpowiadamy

Edward, Oborniki — W województwie gdańskim istnieją 3 technika gospodarcze: w Elblągu, ul. Armii Czerwonej 128 (internat), w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Dzierżyńskiego 7 (bez internatu) i w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 77 (i tu internatu nie ma). (1264)

B. O., Śrem — Należy niezwłocznie udać się do specjalisty urologa. Specjalistów takich w Poznaniu jest wielu. (1124)

upraw kontraktowanych. Odpowiedni przepis można znaleźć w umowach.

Na wniosek producenta inne uprawy polowe mogą też być ubezpieczone w PZU od skutków gradobicia, powodzi, a rośliny jare i warzywa od przymrozków wiosennych. Chodzi przeważnie o takie uprawy jak: rzepaki i rzepiki, a z warzyw: pomidory, ogórki, fasola szparagowa, cebula itp. Wysokość dobrowolnych składek ubezpieczeniowych waha się w granicach 1—2,5 procenta od wartości plantacji w wypadku gradobicia, od skutków przymrozków wiosennych — 0,2 do 2,5 procenta, a powodzi — 10 procent. Przy zgłoszeniach zbiorowych (najmniej 5 rolników) PZU zastosuje rabat 10 procent składki.

Wnioski powinny być składane w inspektoratach powiatowych PZU najpóźniej do 30 kwietnia, a w przypadku ubezpieczenia od przymrozków wiosennych do 15 kwietnia każdego roku. W tym sezonie sprawa to już przebrzmiała, ale dobrze wiedzieć, że w roku przyszłym będą takie możliwości zabezpieczenia się przed skutkami gradobicia, powodzi i przymrozków. (emp)

tylko 4 były w ub. roku nierentowne. Tym samym nie wypłać swym członkom ani złotówki. 126 placówek już wypłacił lub wypłaci nagrody w wysokości do 100 proc. miesięcznych pensji, a pozostałe, najbardziej gospodarne i rentowne, nawet nieco więcej. W podziale zysków uczestniczą tylko członkowie, którzy stanowią w spółdzielniach pracy w Wielkopolsce 80 proc. ogółu zatrudnionych. (b)